Głos znad Niemna

Pismo Związku Polaków na Białorusi ●Rok wydania IV ● 13 - 19 września 1993 r. ● nr37 (71)

O zachowaniu jedności

Kryzys ekonomiczny i polityczny, który ogarnął Białoruś staje się coraz bardziej widoczny: nie funkcjonują zakłady pracy, nie mogą pracować ludzie. Kierownictwo kraju, które zostało wybrane i nominowane jeszcze w okresie istnienia ZSRR i panowania KPZR nie jest zdolne do przeprowadzenia reform gospodarczych i kierowania nowym niezależnym państwem. Stary zdyskredytowany reżim wkroczył na drogę odrzucenia neutralności, postępowych reform, niezależności Białorusi, wkroczył na drogę współpracy z reakcyjnymi, komunistycznymi, imperialnymi kołami Rosji. Koła te są zainteresowane w zachowaniu na Białorusi obecności wojska rosyjskiego, strefy obrony przeciwlotniczej i antyrakietowej Moskwy, bez rakiet strategicznych i taktycznych czyli pozostawić Białoruś nadal w roli kraju-zakładnika.

Istota tej zmowy polega na tym, tworzeniu sztucznych trudności gospodarczych, zmuszeniu Białorusi do wejścia w skład systemu bezpieczeństwa zbiorowego i sojuszu wojskowego z Rosją, zlikwidowaaniu naszej niezależności państwowej. W tym celu wykorzystuje się szantaż energetyczno-paliwowy i stwarzadeficyt paliw; ma miejsce drastyczny nacisk na białoruski system kredytowo-finansowy; organizuje się wszelakie akcje polityczne.

Na Białorusi nigdy nie było wrogości pomiędzy narodami. Jednakże siły prokomunistyczne, proimperialne nie tracą nadziei na sprowokowanie na Białorusi kłótni na tle narodowościowo-językowym, na stworzenie w kraju atmosfery niestabilności, a przez to samo stworzenia podstaw do umocnienia totalitarnego reżimu imperialnego.

Umyślnie rozdmuchany jest problem państwowej dwujęzyczności. Kolejną próbą stworzenia napięcia stał się pomysł przeprowadzenia "Kongresu Narodów Białorusi", z którym wystąpiły organizacje o kierunku komunistycznym i imperialnym zjednoczone w "Narodowym Ruchu Białorusi". Sama nazwa tej imprezy wywołała oburzenie z powodu swego prowokacyjnego charakteru, ponieważ naród Białorusi jest jednolity i nie dzieli się według cech etniczno-językowych; naród Białorusi - to my wszyscy razem: i Białorusini i przedstawiciele mniejszości narodowościowych. Po otrzymaniu odpowiedzi odmownej ze strony organizacji mniejszości narodowościowych inicjatorzy tego przedsięwzięcia byli zmuszeni dokonać zmiany jego nazwy "Kongres Narodów Białorusi" na "Kongres Narodu Białorusi".

Brak pełnomocnego przedstawicielstwa przeistacza tę akcję w farsę polityczną. Organizatorzy "Kongresu" oprócz samych siebie nikogo nie reprezentują, jednakże mają zamiar uchwalić żądanie o skasowaniu naszej niezależności poprzez konfederację z Rosją. Natomiast prawdziwe zdanie naszego narodu dotyczące przyszłości naszego kraju wypowiedział Światowy Zjazd Białorusinów, który niedawno odbył się w Mińsku.

Przystępując do konfederacji z Rosją Białoruś w sposób nieunikniony zostanie wciągnięta w krwawe wojny bez końca. Lecz nowe "Afganistany" nie są potrzebne mieszkańcom Białorusi.

Wyrażamy sprzeciw próbom zniszczenia niezależności naszego kraju i przekreślenia nadziei na lepsze jutro naszego narodu. Żądamy zaprzestania prowokacyjnych działań zdążających do skłócenia mieszkańców Białorusi.

Opowiadamy się za niezależną Białorusią, utrzymującą dobre stosunki ze wszystkimi sąsiednimi krajami i współpracującą z nimi na zasadach dwustronnych. Opowiadamy się za Białorusią, w której będą zagwarantowane prawa człowieka dla każdej mniejszości.

W imieniu Białoruskiego Frontu Narodowego "Adradżennie"
- Zianon Paźniak

W imieniu Białoruskiej Socjal-Demokratycznej Hramady
- Aleg Trusau

W imieniu Zjednoczenia Białoruskich Tatarów "Al-Kitab"
- Borys Szabanowicz

W imieniu Związku Polaków na Białorusi -
Tadeusz Gawin

W imieniu Swobodnych Związków Zawodowych Białorusi
- Gienadź Bykau

W imieniu Asocjacji Ukraińców Białorusi "Watra"
- Bohdan Michajluk

W imieniu Białoruskiej Partii Włościańskiej -
Iwan Nikitczanka

W imieniu Zjednoczenia Białoruskich Organizacji i Stowarzyszeń Żydowskich - Leonid Lewin

W imieniu Stowarzyszenia Niemców Białorusi "Odrodzenie" (Białoruskiego Centrum Niemieckiej Kultury) - Aleksander Meisner

W imieniu Białorusko-Litewskiego Zjednoczenia
- Jan Wojnicz

W imieniu Chrześcijańsko-Demokratycznego Ruchu Kobiet Białorusi
- Ludmiła Piecina

W imieniu Zjednoczenia Białorusinów Świata "Baćkauszczyna"
- Hanna Surmacz

W imieniu Zjednoczonej Demokratycznej Partii Białorusi
- Stanisław Husak

W imieniu Narodowo-Demokratycznej Partii Białorusi
- Aleś Apryszka

26 sierpnia 1993 r.

Mińsk

WITAMY NOWY ROK SZKOLNY

Nowe nadzieje na postęp w oświacie.



Całe społeczeństwo na świecie, które posługuje się kalendarzem słonecznym, wita Nowy Rok 31 grudnia. Natomiast miliony dzieci w wieku szkolnym, rodzice, nauczyciele, studenci z niecierpliwością oczekują na 1 września. To również święto. A ponieważ prawie w każdej rodzinie ktoś idzie do szkoły, to dzień 1 września staje się jakby świętem narodowym.

Co przyniesie 1 września 1993 r. Polakom i ich dzieciom na Białorusi?

Cieszy nas bardzo, że nasze szkolnictwo nadal się rozwija. Znowu będziemy witali nasze dzieci w pierwszych klasach z polskim językiem wykładowym. Takie klasy będą w Grodnie, Brześciu, Wołkowysku, Lidzie, Spočkiniach, ogółem jest polskich klas 20. Do swoich byłych uczniów już do trzecich i drugich klas przyjechali nauczyciele z Polski. Są to p. Eugenia Galemba, Anastazja Oleksa, Danuta Smolarek, Wiesława Sobiszek. Dzieci i rodzice z niecierpliwością czekały na ich powrót, ponieważ pokochały ich za tę czułość, serdeczność, wyrozumiałość, ciekawe i nowoczesne pod względem metodycznym lekcje. We wszystkich pierwszych klasach z polskim językiem wykładowym będą pracowali absolwenci Studium Nauczycielskiego. Są to przedstawiciele naszej najlepszej młodzieży, która uczyła się w Polsce i uzyskała dyplomy SN. Na nich bardzo liczymy. Wierzymy, że swoją sumienną pracą, odpowiedzialnością, stosowaniem atrakcyjnych metod nauczania potwierdzą wydane im dyplomy. W tych szkołach, gdzie język polski jest wykładany jako przedmiot, również są nowe pierwsze klasy, ich liczba wzrasta, ponieważ powstają nowe klasy w takich miejscowościach jak Oszmiana, Werenowo, Słonim, Szczuczyn i in.

W pierwszych dniach września dzieci mogą zapisać się na zajęcia języka polskiego w kółkach i fakultatywach. W ubiegłym roku taką formą nauczania było objętych prawie 10 000 dzieci. Ale prawdziwą wiedzę z języka polskiego, polskiej literatury, historii, tradycji można zdobyć tylko ucząc się tego systematycznie, codziennie w ciągu wszystkich lat nauki w szkole. W przyszłości będzie to szkoła polska. Do niej celowo zmierzamy krok za krokiem, rok po roku.

A na razie z Nowym Szkolnym Rokiem, Rodacy, niech przyniesie on nową wiedzę, postępy i sukcesy w pracy wszystkim dzieciom i nauczycielom.

Teresa Kryszyń

Szukamy wspólnej koncepcji

W końcu sierpnia odbyło się spotkanie przedstawicieli Rady Naczelnej ZPB z kierownictwem Białoruskiego Frontu Ludowego.

Od strony Związku w spotkaniu wzięli udział: Tadeusz Gawin, Czesław Bieńkowski, Edward Ochrem, Tadeusz Tarasewicz, Stanisław Sienkiewicz.

Przedmiotem rozmów było poszukiwanie płaszczyzny do współdziałania w istniejącej sytuacji społeczno-politycznej na Białorusi.

W toku dyskusji zostało osiągnięte porozumienie w wielu omawianych kwestiach. Strony przyznały m.in., że celem głównym wszystkich sił demokratycznych powinno stać się przeciwdziałanie odrodzeniu totalitaryzmu komunistycznego oraz wzrastającemu zagrożeniu ze strony sił imperialnych Rosji.

Rada Naczelna obraduje...

29 sierpnia b.r. odbyło się kolejne posiedzenie Rady Naczelnej ZPB. Przeanalizowano wstępne wyniki działalności oddziałów ZPB w związku z rozpoczęciem nowego roku szkolnego. Omówiono niektóre zagadnienia wynikające z obrad II Zjazdu ZPB oraz program działalności Związku na najbliższy okres. Rada Naczelna powołała Sąd Koleżeński w składzie: A. Sadowska, A. Kubyszyn, B. Wołosiewicz, J. Łucznik, K. Żulego.

Zgodnie z założeniami nowego Statutu Rada wybrała wiceprezesa ZPB do spraw organizacyjnych. Stanowisko to objął Tadeusz Malewicz.

Ponadto rozpatrzono szereg problemów bieżących.

J.D.

Drogi Czytelniku!

Pośród trosk i kłopotów dnia powszedniego nie zapomnij o prenumeracie "Głosu znad Niemna" na rok 1994! Pamiętaj, że utrzymanie i rozwój naszego pisma zależy również od Ciebie.

Nasz indeks 63863

Cena półrocznej prenumeraty tylko 1260 rb.

Prenumerata - to gwarancja systematycznej dostawy prasy! Można jej dokonać w każdym urzędzie pocztowym na terenie Białorusi. Zostań z "Głosem" na rok przyszły!

PODZIĘKOWANIE

Składamy serdeczne podziękowanie Stowarzyszeniu "Wspólnota Polska" za niezawodną pomoc finansową i ufundowanie cennego daru - składu komputerowego na potrzeby wydawnicze.

ZPB, redakcja "Głos znad Niemna".

PODZIĘKOWANIE

Słowa głębokiej wdzięczności za kilkuletnią owocną współpracę, przeszkolenie zespołu redakcyjnego oraz pomoc finansową, organizacyjną i metodyczną przesyłamy pod adresem Podlaskiego Oddziału Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" i Agencji Reklamowej "HOT".

Za szczególne zaangażowanie w sprawy edycji naszego pisma serdecznie dziękujemy: p. Izabeli Półtorak, Markowi Waśkielowi, Marianowi Suchożebrski, Marianowi Gałązce, Janowi Kitszelowi, Jakubowi Arciszowi oraz wszystkim pozostałym sympatykom naszego pisma.

Redakcja

W kilku zdaniach

❑ Od 1 listopada Turkmenistan wprowadza własną walutę - manat.

❑ Ministerstwo obrony Rosji złożyło oficjalne oświadczenie o czasowym wstrzymaniu wycofywania niektórych jednostek wojskowych z terenu Litwy.

❑ W sierpniu na terenie Białorusi pojawiły się fałszywe bilety rozliczeniowe o nominale 500 rubli. Noszą one numerację AA 2167718, nie posiadają znaków wodnych, rysunek pl. Zwycięstwa jest wykonany w bardziej jaskrawych kolorach o odcieniu fioletowym.

❑ Poważne straty poniosła gospodarka i ludność rejonów Miorskiego i Szarkowszczyńskiego w wyniku silnego huraganu.

❑ Przewiduje się, że czeki prywatyzacyjne "Mienie" będą wydawane mieszkańcom Białorusi od lipca przyszłego roku.

❑ Organizacji Narodów Zjednoczonych brakuje środków finansowych niezbędnych do opłacania pobytu sił pokojowych tej organizacji na terenie Jugosławii.

❑ Na Białorusi gościła z wizytą delegacja wojskowa Rzeczypospolitej Polskiej na czele z generałem brygady Tadeuszem Komornickim. W toku wizyty uzgodniono problemy związane z dostawą sprzętu wojskowego oraz perspektywy współpracy obu krajów w dziedzinie wojskowości.

❑ Na każdy fotel w przyszłym Sejmie Rzeczypospolitej czeka dziewiętnastu kandydatów, o pięciu więcej niż w poprzednich wyborach.

❑ Według Światowej Organizacji Zdrowia do 2000 roku na AIDS umrze sześć milionów ludzi, a 30 - 40 mln zostanie zarażonych wirusem HIV.

❑ Według oficjalnych danych rosyjskie zapasy złota wynoszą 300 ton. W roku ubiegłym wydobyto 146 ton tego kruszcu, z czego sprzedano 100 ton.

❑ USA i Ukraina zawarły porozumienie o współpracy w zakresie dochodzeń w sprawie przestępstw nazistowskich w latach II wojny światowej.

❑ Prezydium Rady Ministrów Białorusi przeznaczył 15 mld rubli na pomoc ofiarom powodzi, głównie na zakup ziemniaków.

❑ Białoruski Czerwony Krzyż przystąpił do organizowania specjalnych oddziałów, które będą okazywać pierwszą pomoc ofiarom klęsk żywiołowych.

❑ Komisja Rady Najwyższej RB d/s Oświaty, Kultury i Spuścizny Historycznej oraz Rada Ministrów RB przyjęły uchwałę "O doskonaleniu pisowni białoruskiego języka literackiego". Celem realizacji uchwały powołano odpowiednią komisję, na czele której stanął prof. N. Gilewicz.

❑ W zakładach karnych Białorusi (według stanu na 1 lipca br.) odbywa karę 28.527 osób, w tym 1163 kobiety i 1189 osób niepełnoletnich. Ponadto 9. 547 osób przebywało w izolatorach śledczych.

Wieści z Brześcia

W obwodzie brzeskim zostały utworzone nowe oddziały ZPB w Kamieńcu i Prużanach. W Kamieńcu prezesem oddziału został wybrany Henryk Sidow, wiceprezesem Adela Winogradowa; w Prużanach - Stanisław Lickiewicz i Stanisław Maciaż.

W Różanach odbyło się zebranie oddziału Związku, na którym byli obecni członkowie Zarządu Obwodowego w Brześciu. Rozpatrzono sprawy dotyczące pracy oddziału, odbyło się uroczyste wręczenie legitymacji. Także w Szerszewie odbyło się zebranie w obecności członków Zarządu Obwodowego.

Maria Sulima

Nasz klub

Od początku bieżącego roku w Brześciu działa "Klub Polskich Kobiet", który liczy 20 osób. Na swych posiedzeniach omawiamy różne sprawy. Zajmujemy się działalnością charytatywną, pomagamy starszym i chorym ludziom. Okazujemy pomoc rodakom, którzy będąc w Brześciu, popadają w trudną sytuację. Tak, na przykład, pomogłyśmy pani Henryce Rogalskiej z Wyszkowa, która w ciężkim stanie znalazła się w szpitalu na oddziale reanimacyjnym, a później zorganizowałyśmy jej wyjazd do Polski.

Dużo mamy także spraw związanych z gospodarstwem i ogrodnictwem. Robimy wymiany nasion, rozmaitych roślin. Pani Irena Kufko prowadzi oddział robótek ręcznych. Słuchamy muzyki, śpiewamy piosenki, recytujemy wiersze.

Byłyśmy na dwóch wspaniałych koncertach: jeden szkoły baletowej, drugi - teatru Państwowego z Mińska. Chciałybyśmy otworzyć oddziały "Klubu Polskich Kobiet" w naszym obwodzie, lecz duże koszta, podróży udaremniają nasze zamiary. Istniejemy przecież tylko ze swych zbiórek, a członkami naszego klubu są przeważnie emerytki.

Wiceprezes "Klubu Polskich Kobiet"

Danuta Zboińska

Dni Kultury Polskiej

W dniach 27-31 sierpnia odbyły się Dni Kultury Polskiej w Wołkowysku.

Przeprowadzenie tej ciekawej i bogatej w dzieje imprezy stało się możliwe dzięki współpracy ZPB, Oddział w Wołkowysku, z rodakami w Polsce. Jako organizatorzy ze strony polskiej wystąpiły: Wrocławska Straż Mogił Polskich, Dolnośląski Oddział Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" oraz Urząd Miasta Bystrzyca Kłodzka.

Rozpoczęcie Dni Kultury Polskiej zainaugurowało otwarcie wystawy polskiej grafiki, oraz zbiorowy koncert zespołów z Białorusi i z Polski.

Drugi dzień można by było nazwać dniem kulturalno-oświatowym, albowiem odbyły się w nim wykłady z historii i kultury polskiej, odczytane przez profesorów z Uniwersytetu Wrocławskiego.

29 sierpnia w miejscowym kościele została odprawiona Msza Św. w intencji poległych i pomordowanych na ziemi wołkowyskiej.

Dni Kultury Polskiej były wspaniałą okazją do nawiązania bliższych kontaktów pomiędzy obywatelami a władzami Wołkowyska i Bystrzycy Kłodzkiej.

Anna Sadowska

Chętnych było wielu

Irena Masznicz ma 16 lat, Maryna Citowicz - 15. Obie dziewczynki mieszkają na Białorusi. Do Polski przyjechały wraz z grupą 40 młodych Polaków z Białorusi, na zaproszenie biura poselskiego ZChN i białostockiego posła Aleksandra Usakiewicza.

- Języka polskiego zaczęłam uczyć się dopiero rok temu - mówi Irena Masznicz, - Zajęcia odbywały się tylko raz w tygodniu, ale potrafię już mówić po polsku, umiem też czytać... Wcześniej, w moim domu mówiło się tylko po białorusku. Po polsku nie wolno było.

Irena mieszka w Duniłowiczach, Maryna w Woropajewie. Obie do najbliższego kościoła miały po 20-30 km. Toteż w kościele bywały tylko w największe święta. Dziś ludzie w Duniłowiczach mają już swój kościół. W pobliskim Woropajewie kościoła nie było. Ludzie postanowili więc go wybudować. Zebrali już nawet materiały budowlane, ale miejscowe władze nie wydały zezwolenia na budowę.

- Między Duniłowiczami, a Woropajewem jest osiem kilometrów - mówi Maryna, - Władze ponoć uważają, że w położonych tak blisko siebie miejscowościach, wystarczy jeden kościół...

Dzieci z Białorusi przyjechały do Białegostoku na dwa tygodnie. Typowane były na zasadzie porozumienia z parafiami katolickimi. Z każdej parafii mogło pojechać dziesięcioro dzieci, chętnych było dwa razy tyle.

- Te dzieci są w Białymstoku dzięki ludziom dobrej woli. Mogą tu być, bo kilkanaście polskich rodzin zgodziło się nieodpłatnie przyjąć je do swoich domów. Są to ludzie z parafii św. Stanisława na Nowym Mieście oraz parafianie z Księżyna i Bielska Podlaskiego. Dla tych dzieci to wielka frajda.

- Polska podoba się dzieciom z Białorusi. Stowarzyszenie "Wspólnota Polska" Oddział Podlaski ufundował im wycieczkę do Warszawy. Było też ognisko z opiekunami w Samułkach.

Młodzi Polacy z Białorusi mówią, że ludzie po ich stronie granicy "żyją, cierpią i czekają na lepsze".

W 73 Rocznicę zwycięskiej bitwy.



Dnia 15 sierpnia br. w Radzyminie k/ Warszawy co roku odbywają się wielkie uroczystości poświęcone bitwie, w której oręż Wojska Polskiego odniósł wielkie zwycięstwo nad najazdem bolszewizmu na Europę. W te dla Radzymina wielkie święto odbywają się różne imprezy. Program tegoroczny był wzbogacony zawodami sportowymi, jak wyścig kolarski szlakiem Kadrówki Legionów Marszałka Józefa Piłsudskiego, czy też Biegiem Maratońskim, tak dla Pań jak i Panów w różnych kategoriach: I do lat 20, II do lat 40, III do lat 50 i IV do lat 70. Zwycięzcom wręczono medale oraz cenne prezenty. W tym czasie na Placu Tadeusza KOŚCIUSZKI, na scenie, odbywały się koncertowe występy popularnych artystów i zespołów folklorystycznych często przedstawianych w Polskiej Telewizji.

O godz. 17.00 przybyła reprezentacja Wojska Polskiego wraz z orkiestrą oraz liczni Przedstawiciele Rządu R.P., a także liczne Delegacje Społeczne wraz ze sztandarami, w tym i nasze dwie Drużyny Harcerskie ze sztandarem Związku Polaków na Białorusi, które odegrały główną rolę w tej uroczystości. Przez nich została przywieziona ziemia z mogił poległych w 1920 roku w Wołkowysku. Na Cmentarzu Wojskowym w Radzyminie odbyła się Msza Św. celebrowana przez Jego Ekscelencję Księdza Biskupa Kapelanem Wojska Polskiego.

Przed urną z ziemią wołkowyską zaciągnęli Wartę Honorową Harcerze z Zelwy: Druhowie MICHUTA Mikołaj, WISŁA-US Jan, POPIEŁUCHA Stanisław i ŁOSIEWICZ Walenty. Po Mszy Św. Poczet Sztandaru Związku Polaków na Białorusi niesiony przez harcerzy Grodzieńskich: druha KORONCZYKA, druhny DĄBROWSKĄ Lucynę i DAJLIDĘ Annę honorował urnę z ziemią wołkowyską trzykrotnym salutem, następnie urnę z ziemią druhna KOLICKA Tania wniosła do Kaplicy Cmentarnej i złożyła na ołtarzu. Następnie został przez oficera Wojska Polskiego odczytany Apel poległych. W czasie Apelu Żołnierze Reprezentacji Wojska Polskiego oddawali honor "Polegli na Polu Chwały!". Po Apelu Kompania Honorowa Wojska Polskiego oddała trzykrotną salwę honorową a Delegacje Rządu R.P. i Delegacje Społeczne złożyły wieńce i kwiaty na mogiłach poległych. W uroczystości brały udział dwie Drużyny Harcerskie z Grodna: Druhowie Korończyk Olek, Siemienkow Paweł, Dąbrowska Lucyna, Supińska Irena, Dajlida Anna, Pacenko Julia, Rogacewicz Helena, Kopicka Tatiana, Bielida Julia, Korolew Andrzej, Żmuro Dymitry, Jakuta Andrzej, Swieszczenko Swietlana, Szaławin Olek i Mackiewicz Irena. Z Drużyny z ZEŁWY wystawionej przez Ojca Jana BONKOWSKIEGO phm. Kapelana Harcerstwa Polskiego na Białorusi Druhowie: Michuta Mikołaj, Praniuk Andrzej, Ganczar Jan, Popkowicz Olga, Popkowicz Oksana, Wisłous Jan, Szaciński Andrzej, Popiełucha Stanisław, Łosiewicz Walentyn, Łosiewicz Wiktor, Htian Wasil, Kowalionok Siergiej, Radziuk Helena i Radziuk Jerzy.

Z inicjatywy prezesa Rady Miejskiej Radzymina mgr Jana WNUKA oraz burmistrza Radzymina mgr Pawła SOLISA, nasi harcerze zostali zaproszeni na kolonie (od 10 do 20 sierpnia br.) z atrakcyjnym programem rozrywkowym m.in. zwiedzanie w Warszawie Starego Miasta i Zamku Królewskiego. Drugą atrakcją była pielgrzymka do Częstochowy, gdzie specjalnie dla nas było odsłonięcie obrazu Przenajświętszej Matki Boskiej Królowej Korony Polskiej. W czasie Mszy Świętej ponownie pobłogosławiono i poświęcono Sztandar Związku Polaków na Białorusi, wniesiony do kościoła przez poczet sztandarowy naszych harcerzy!

Nasi harcerze byli bardzo zadowoleni z tych kolonii w Radzyminie i niezmiernie są wdzięczni Szanownemu Panu Burmistrzowi i Szanownemu Panu Prezesowi Rady Miejskiej oraz wszystkim Mieszkańcom Miasta Radzymina za tak serdeczne przyjęcie! Również serdeczne Bóg Zapłać Wielebnemu Księdzu Proboszczowi m. Radzymina, a Radzymińskim harcerzom, osobiście podziękują koloniści w młodzieżowej gazecie "CUDOWNA PODRÓŻ", którą wydajemy u nas w Grodnie.

Komendant Hufca Grodzieńskiego ZHP i Przewodniczący SPK na Białorusi.

por. Apoloniusz Woliński



"Podajmy sobie ręce"

Miejscowość Jeziory, leżąca na Białorusi niedaleko Grodna. W tej to miejscowości znajdują się dwie świątynie. Jeden kościół i jedna cerkiew prawosławna. Kiedy proboszcz parafii O. Stanisław Gawlik z Priwalki, miał poważne kłopoty z władzą wojewódzką w Grodnie, dotyczyło to upamiętnienia rocznicy Armii Krajowej, oraz wydażeń w odbudowie kościołów na Białorusi i innych tradycji wyznań religijnych, przyszedł mu z pomocą proboszcz parafii prawosławnej Michał Ostrowski z Jezior. Widząc, że dzieje się krzywda dla ludności katolickiej, zebrał swych wiernych prawosławnych wyznawców i z petycją wyruszyli do Władz Urzędu Woj. w Grodnie, domagając się o zaprzestanie maltretowania obrządku religijnego skierowanego na prob. ks. Stanisława. Władze wojewódzkie, wydz. do spraw religijnych, widząc, że księża polscy i duchowieństwo prawosławne nie czynią nic złego, a tylko dla dobra kraju Białorusi, zaprzestali szykanować ks. Prob. Stanisława. Dziś na terenie powiatu grodzieńskiego panuje ład i spokój na dla tamt. ludności. Oby tak dalej układały się w miłości wyznań religijnych wśród katolików i prawosławnych.

P. Trambowicz
Gliwice

Uwaga Żołnierze Armii Krajowej!

W dniach 25 - 26 września br. w Grodnie w nowym teatrze dramatycznym odbędzie się I Zjazd Kombatantów Polskich II Wojny Światowej i Żołnierzy Armii Krajowej.

Na Zjeździe będą podjęte problemy przyznania statusu Kombatanta II Wojny Światowej Wam - Żołnierzom Armii Krajowej, a także utworzenie Związku Żołnierzy Armii Krajowej przy Związku Polaków.

Program Zjazdu przewiduje:

25 września - sobota

9.00 - 11.00 - Rejestracja delegatów i gości Zjazdu, oraz koncert piosenki żołnierskiej i AK-wskiej.
11.00 - 14.00 - Obrady Zjazdu.
14.00 - 15.00 - Przerwa obiadowa.
15.00 - 17.40 - Ciąg dalszy obrad i zamknięcie Zjazdu.
20.00 - Kolacja (jeżeli dopisze pogoda) przy ognisku.
23.00 - Nocleg w hotelu.

26 września - niedziela

9.00 - 10.30 - Msza św. w intencji poległych żołnierzy polskich i żołnierzy Armii Krajowej w bazylice mniejszej w Grodnie (kościół Farny).
11.30 - Złożenie wieńców na grobach żołnierzy na cmentarzu wojskowym.
12.00 - 13.00 - Wycieczka po Grodnie.
13.00 - 14.00 - Obiad.
14.00 - Odjazd.

Koszty wyżywienia i zakwaterowania, a także dojazdu na Zjazd pokrywają organizatorzy.

Serdecznie zapraszamy na Zjazd.

W imieniu organizatorów:

Prezes Stowarzyszenia Kombatantów Polskich Apoloniusz Woliński
Członek Rady Naczelnej ZPB
Bolesław Wołosiewicz
Wiceprezes Związku
Tadeusz Malewicz

Z perspektywy czasu

Na wniosek litewskiego ministra sprawiedliwości, premier Litwy Adolfas Szlezevicius podjął decyzję o powołaniu Komisji ds. Oceny Działalności Armii Krajowej na Wileńszczyźnie. Wnioski komisji, które przedstawi do 1 grudnia br., będą wiążące dla ministerstwa sprawiedliwości, mającego podjąć decyzję o rejestracji Klubu Żołnierzy AK Ziemi Wileńskiej. Jak głosi rozporządzenie premiera Szlezeviciusa w sprawie powołania komisji, "na życzenie Ambasady RP na Litwie" do udziału w pracach komisji postanowiono zaprosić grupę uczonych z Polski, a wśród nich T. Strzembosza i R. Jasicę.

Najwyraźniej w odpowiedzi na starania weteranów AK oraz w odpowiedzi na protest "Vilnii" przeciwko rejestracji klubu minister już w maju br. zaproponował powołanie komisji historyków, która oceniałaby działalność AK na Wileńszczyźnie i przedstawiła swe wnioski ministerstwu sprawiedliwości. Jednocześnie wyraził opinię, że nie zarejestrowanie klubu będzie miało negatywny wpływ na stosunki litewsko-polskie.

W czerwcu br. negatywną opinię w sprawie rejestracji klubu AK na Wileńszczyźnie wyraziła litewska sejmowa komisja oświaty, nauki i kultury.

Godne to i sprawiedliwe

Jak wiadomo RFN przyznaczyła miliard marek na wypłatę odszkodowań obywatelom byłego ZSRR - ofiarom prześladowań reżimu nazistowskiego.

19 sierpnia Białoruś, Rosja i Ukraina podpisały protokół, na podstawie którego kwota ta zostanie rozdzielona w sposób następujący: Białoruś otrzyma 200 mln marek, Rosja 400 mln, Ukraina - 400 mln. Osoby zamieszkujące na terenie innych państw - republik byłego Związku Radzieckiego otrzymują odpowiednie odszkodowania z funduszów Białorusi, Rosji lub Ukrainy w zależności od tego, na terenie którego z tych państw były one prześladowane lub wywiezione do Niemiec.

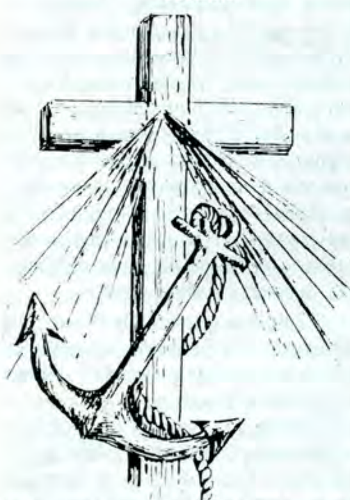
Osiągnięte porozumienie uzyska moc prawną po jego aprobacie przez rząd Białorusi, Rosji i Ukrainy. Przewiduje się, że pierwsza wpłata w wysokości 400 mln marek nastąpi w listopadzie br.



14 września - Podwyższenie Krzyża Świętego

15 września - NMP Bolesnej

18 września - św. Stanisława Kostki



NARZĘDZIE NASZEGO ZBAWIENIA

Święto Podwyższenia Krzyża Chrystusowego jest związane z dwoma faktami historycznymi; ze znalezieniem przez cesarzową Helenę drzewa krzyża i z konsekracją bazyliki, wzniesionej na Golgocie, co miało miejsce 14 września 355 roku.

Kalwaria, czyli pagórek liczący kilka metrów wysokości, na którym stał krzyż oraz Grób Pański, były od samego początku otaczane przez Chrześcijan wielką czcią. Przechodziły jednak różne koleje, dzieląc los całego miasta Jeruzalem.

Cesarz Hadrian, chcąc zniszczyć miejsce kultu, wydał polecenie pokrycia go grubą warstwą ziemi i postawienia tam posągów Jowisza i Wenery. Stał się jednak narzędziem w rękach Opatrzności, bo przyczynił się do zachowania tych miejsc świętych. Kiedy później cesarz Konstanty postanowił przywrócić należytą cześć temu miejscu, mógł go odnaleźć bez żadnych trudności. Kazał następnie zbudować tam wspaniałą bazylikę. Znalezienie Krzyża Pańskiego zaś zawdzięczamy matce cesarza Konstantyna - Helenie. Dzień 14 września upamiętnia nam chwilę, gdy nastąpiło uroczyste poświęcenie bazyliki na Golgocie i umieszczenie w niej znalezionego Krzyża, aby mógł odbierać należytą cześć.

Krzyż Chrystusa nie przetrwał do naszych czasów. W późniejszych wiekach zaczęto go dzielić na części i w ten sposób znalazł się on w różnych regionach świata.

Siostra Mirosława

KRÓLOWA MĘCZENNIKÓW

Pan Bóg uwolnił Maryję od grzechu pierworodnego, ale chcąc aby została nam bliska, nie uwolnił Jej od skutków tego grzechu: od cierpienia i bólu. W dniu 15 września czcimy Ją w tajemnicy 7 boleści. Nie chodzi tu o liczbę, bo siódemka zgodnie z treścią biblijną jest symbolem bezmiaru, wielkości. Treścią tego świata jest głęboka myśl, że cierpienie i ból są czymś normalnym na drodze człowieka kochającego Boga, że każde cierpienie ma sens, jeżeli jest połączone z cierpieniem Chrystusa.

Najczęściej w cierpieniu i bólu człowiek jest sam, nosi je w swoim, skrzywdzonym przez ludzką złośliwość sercu. I wtedy on szuka oparcia, a może go znaleźć u Matki Bolesnej. Ona zrozumie, ukoi, wyrwie z rozpaczy, pokieruje ku Bogu.

Cierpienie jest powszechne. Szczęśliwy jednak mimo cierpienia każdy, kto umie cierpieć w ramionach Matki Bożej.

Siostra Mirosława

O. WOJCIECH NOWACZYK
cz. II

Sytuacja pogorszyła się jeszcze po ustąpieniu Niemców i wkroczeniu ponownie Armii Czerwonej. Rozpoczęła się znana wszystkim walka z Kościołem i prześladowanie duchowieństwa. Władze sowieckie określały księży jako wrogów ludu. Oskarżenia formułowano również przeciw o. Nowaczykowi. Zbierano informacje wśród prawosławnych starając się rozbudzić niechęć w tych środowiskach przeciw kapłanowi katolickiemu. Trzeba jednak zauważyć, że mieszkańcy niezależnie od wyznania religijnego sprzyjali o. Wojciechowi. Informowali Go o składanych zeznaniach, a nawet starali się Go bronić.

Oblat mimo zakazów i coraz ostrzejszych pogróżek nie przestawał sprawowania kultu i udzielania sakramentów. Coraz częściej był wzywany przez władze sowieckie do składania wyjaśnień, a w końcu 20 maja 1950 roku został aresztowany. Po przeprowadzeniu gruntownej rewizji przez NKWD wobec braku jakichkolwiek dowodów winy posłużono się zgromadzoną na plebanii literaturą religijną tak obcą światopoglądom komunistów.

Zawieziono o. Nowaczyka początkowo do Lidy, następnie do Grodna pozwalając Mu jeszcze kupić sobie coś do jedzenia, bo jak Mu oświadczono"... zapewne może to zrobić ostatni raz...".

W więzieniu grodzieńskim wprowadzono aresztowanego do celi, w której znajdowało się wiele osób różnej narodowości. Zapytany kim jest - odparł, że jest księdzem z Waszkiewicz. Wśród aresztantów wzbudził tym oświadczeniem zainteresowanie i uznanie. Nie tylko zapewniono Mu miejsce do leżenia ale współwięźniowie, w tym również Rosjanie, prosili Go o przewodniczenie modlitwie różańcowej, którą chcieli odmawiać wspólnie. Niezwłocznie też znaną sygnalizacją więzienną (stukając w rury kanalizacyjne) dali znać więźniom z innych cel, że przebywa z nimi ksiądz katolicki. O życzliwości wobec o. Nowaczyka świadczyć może dostarczona Mu przez młodego mieszkańca Grodna paczka żywnościowa, którą otrzymał zaraz po przybyciu do obozu.

Na szczególne miejsce we wspomnieniach o o. Wojciechu Nowaczyku zasługuje relacja o pobycie w łagrze w Komi na Syberii. S. Teresa zapamiętała częste opowiadania o warunkach pobytu na tej "nieludzkiej ziemi". Więźniowie wyrąbywali lasy, spławiali drzewo, piłowali kloce. O. Nowaczyk jako więzień polityczny został przydzielony do grupy kryminalistów. Nie mógł otrzymać żadnej funkcji, która dawałaby w obozie jakiekolwiek przywileje (np. funkcje magazyniera). Polecono Mu jednak sporządzanie dokumentacji, pozwalano na posługi w charakterze sanitariusza. Wspólnie z innymi więźniami chodził o. Wojciech do wyrębu lasu, brnąc w glinie i niszcząc obuwie. Po pracy myli buty pod pompą a mokre chowali pod poduszkę w obawie przed kradzieżą tego cennego dobytku.

Jakże wymowne jest wspomnienie S. Teresy o wypowiedzi o. Nowaczyka. Utrudzony tą ciężką pracą i nieludzkimi warunkami życia miał tylko jedno marzenie "...umrzeć na własnym łóżku, być pochowanym w ziemi w ubraniu..." Do stałych obyczajów bowiem należało w obozie, że zwłoki zmarłych więźniów obdzierano z ubrania i wystawiano nagie na mróz pod bramą obozu. Tam ładowano je na sanie, które traktor wyciągał za wrota. Dla pewności zwłoki przebijano bagnetem, wrzucano w zaspy śnieżne poza obozem, gdzie te nagie ciała rozszarpywały wilki. Śmierć była w obozie zjawiskiem codziennym.

Wyniszczeni i głodni ludzie nie wytrzymywali warunków obozowych. Udawało się co prawda czasami w zbudowanym naprędce szałasie w lesie krótko po pracy odpocząć, ale były to tylko rzadkie chwile.

Wśród więźniów byli ludzie różnych narodowości: nadwołżańscy Niemcy, Polacy, Chińczycy, Białorusini, Żydzi, Azerbejdżanie, Rosjanie... Wielu było katolikami.

O. Wojciech Nowaczyk, gdy tylko mógł sprawował potajemnie ofiarę Mszy Św. Dostarczano Mu opłatki,



organizowano wino. O. Wojciech był jedynym kapłanem w tamtejszym obozie (łagrze). Wyrok, który zapadł w Jego sprawie przewidywał wieloletnie więzienie (60 lat). Śmierć Józefa Stalina w marcu 1953 roku spowodowała pewne zelżenie ucisku politycznego. W wyniku tzw. odwilży zaczęto ponownie rozpatrywać wyroki. Specjalna komisja, która przyjechała do łagru wznowiła przewody sądowe więźniów. Po zbadaniu dokumentów oskarżenia stwierdzono, że aresztowany Wojciech Nowaczyk został skazany i przebywał w więzieniu 6 lat bez udowodnionej winy. Ta konkluzja zadecydowała o zwolnieniu z obozu.

Gdy chory i wynędzniały dotarł do Lidy, znajomy ksiądz Pijar o. Czabanowski podzielił się z Nim posiadaną odzieżą. Do pomocy tej włączyli się i inni ojcowie Pijarzy. Był maj 1956 roku.

W tym właśnie czasie wierni parafii nowogródzkiej czynili starania o pozyskanie księdza. Aktywnie przyczyniła się do załatwienia tej sprawy Nazaretanka s. Małgorzata. Zgłaszała już uprzednio kilkakrotnie do władz sowieckich prośbę o zgodę na pracę kapłańską w Nowogródku o. W. Nowaczyka. Uzyskała też zapewnienie, że kiedy ten kapłan zostanie zwolniony z obozu będzie mógł powrócić do kościoła w tym mieście. Kościół w Nowogródku, w którym pracował o. Nowaczyk ma bogatą i piękną tradycję. To tam właśnie odbył się ślub króla Władysława Jagiełły z Sonią Holszańską w 1422 roku oraz chrzest Adama Mickiewicza w dniu 12.II.1799 roku.

Z typowym dla siebie przebłyskiem humoru o. Wojciech po przyjeździe do Nowogródka stwierdził, że w jego 60 - letnim wyroku "... Pan Bóg zero skreślił..."

Urzędnik wyznaczony do spraw wyznaniowych w Grodnie rozmawiając z przybyłym kapłanem wyraził swą zgodę słowami: "... no, kościół jest - proszę pracować..."

O. Nowaczyk w chwili powrotu z obozu do Nowogródka miał 46 lat, a więc był w sile wieku. Jednakże o. Wojciech po 6 ciężkich latach łagru w Komi wrócił ze zniszczonym zdrowiem. Stwierdzono niewydolność serca następnie postępującą cukrzycę, schorzenia wątroby, niebezpieczne nadciśnienie. Mimo tych nasilających się chorób prowadził przez wiele lat intensywną działalność duszpasterską, zdobywał księgi liturgiczne dzięki życzliwej pomocy o. Wilhelma Kubsza OMI (zmarłego dnia 27 VII 1978 roku byłego kapelana I dywizji kościuszkowskiej i uczestnika walk pod Lenino).

Przede wszystkim o. Wojciech rozpoczął gruntowny remont kościoła i uporządkowanie otoczenia, aby zapewnić właściwe warunki dla sprawowania kultu. Dzięki Jego stanowczości i zdecydowaniu oraz ogromnemu nakładowi pracy udało się te trudne zadania administracyjne w pełni zrealizować. S. Teresa zaznaczyła, że nałożone wówczas w kościele tynki przetrwały do dziś.

Zdołał również parokrotnie przyjechać do Polski, gdzie odwiedził kilka Domów Oblackich i uczestniczył w spotkaniach z współbraćmi z seminaryjnych kursów. Jednakże stan zdrowia stale się pogarszał. Po 28 latach jakie upłynęły od chwili powrotu z Komi, możliwości aktywnego działania stopniowo się zawężały. W ostatnich latach życia nie mógł już o własnych siłach dojść do kościoła i z konieczności sprawował Msze Św. na plebanii. Opiekę nad ciężko chorym o. Wojciechem rozciągnęła s. Teresa. Ona też towarzyszyła Mu w ostatnich chwilach życia.

Pogrzeb o. Wojciecha w Nowogródku był przedziwną manifestacją wiary i ekumenizmu. Oprócz 28 księży katolickich wokół trumny zgromadziło się 5 duchownych prawosławnych i liczne rzesze mieszkańców nowogródczyzny różnych narodowości i wyznań.

Mimo znacznej odległości do cmentarza wierni chcieli nieść trumnę na ramionach. Pieszo szedł również ks. Infułat Wacław Piątkowski, kapłan w podeszłym już wieku, który przewodniczył uroczystości pogrzebowej.

Ciało złożono na cmentarzu parafialnym w Nowogródku, a mogiłę pokryły kwiaty.

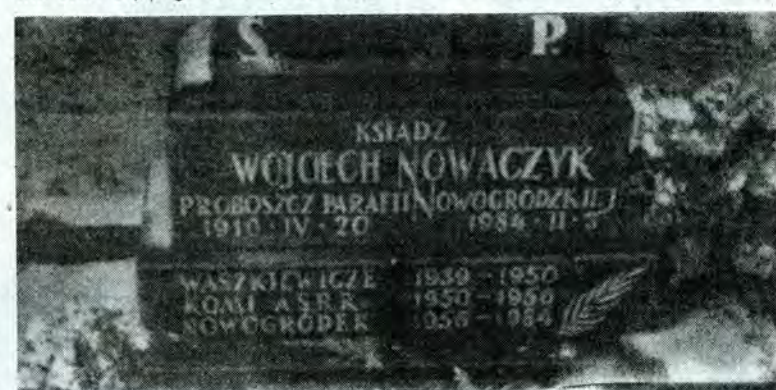
Kończąc swoją obszerną wypowiedź s. Teresa podkreśliła, że pamięć o tym wybitnym nowogródzkim Kapłanie jest ciągle żywa. Dzisiaj podejmuje się również starania o reaktywowanie w Nowogródku Domu Oblackiego, aby podtrzymać rozpoczętą przez o. Wojciecha Nowaczyka działalność misyjną i ekumeniczną. Życiorysem o. Wojciecha zainteresowani są młodzi kandydaci do kapłaństwa, mieszkańcy Nowogródczyzny.

W świetle tych relacji o. Wojciech jawi się jako wymagający pedagog, troszczący się o prawidłową realizację funkcji rodzicielskich przez swoich parafian, prowadzący skuteczną katechezę młodzieży i dorosłych.

W zachowanych wspomnieniach podkreślano, że był to Kapłan udzielający wielostronnej opieki i pomocy wszystkim swoim parafianom. Sam chory i cierpiący nie odmawiał nigdy, nawet w nocy, udzielania sakramentu namaszczenia chorych. Troszczył się o nieustanny rozwój życia sakramentalnego swoich wiernych służąc im pomocami dydaktycznymi dostarczając katechizmów i potrzebnych wskazówek.

Był człowiekiem dzielnym i odważnym co szczególnie uwidaczniało się w postawie wobec władz sowieckich (przyznał się do słuchania Radia Watykańskiego). Utrzymywał przyjacielskie kontakty z duchownymi innych wyznań ,a w szczególności wyznania prawosławnego.

Niechaj ten artykuł będzie skromnym wyrazem czci w 10 rocznicę śmierci tego apostoła działającego na ziemi białoruskiej. Pragnęła tego Nazaretanka s. Teresa udzielająca wywiadu w dniu 23 marca 1993 roku oraz niżej podpisany.



O. Kazimierz Jędrzejczak, OMI

ŚW. STANISŁAW KOSTKA - PATRON MŁODZIEŻY

Urodził się w Rostkowie (koło Przasnysza) w grudniu 1550 roku. Był synem Jana, kasztelana zakroczymskiego i Małgorzaty z Kryskich. Magnackie rodziny Kostków i Kryskich należały do znaczących w ówczesnej Polsce. Jako 14-letni młodzieniec został wysłany do Wiednia. W Wiedniu uczęszczał do gimnazjum prowadzonego przez ojców Jezuitów. Z początku nauka szła mu nieco opornie, ale wkrótce zwyciężyła pilność i dał się poznać jako wyjątkowo pojętny i myślący uczeń.

W grudniu 1565 roku popadł w krótką lecz niebezpieczną chorobę. Lekarze nie dawali nadziei na przeżycie. Najbardziej przerażające było dla niego to, że mógłby umrzeć bez pokrzepienia Sakramentem św., gdyż właściciel domu, będąc innego wyznania, nie pozwoliłby na wpuszczenie tam księdza z Najświętszym Sakramentem. I wówczas wspomogła go św. Barbara patronka dobrej śmierci, która w towarzystwie dwóch aniołów przyniosła mu Jezusa w Najświętszym Sakramencie. Wkrótce potem, w czasie ostatniej - jak myślano - nocy konania, miał on jeszcze jedną wizję. Pojawiła się Matka Boża z małym Jezusem. I po tym spotkaniu otrzymał nie tylko pociechę duchową, ale i zdrowie. Nagła poprawa wszystkich bliskich i lekarzy wprawiła w zdumienie.

Wcześniejsze już intensywne życie religijne oraz doznania mistyczne w czasie choroby umożliwiły ukonkretnienie jego planów życiowych. Zdecydowanie zmierzają już do zrealizowania powołania zakonnego. Natrafił jednak na trudności ze strony rodziny.

Jednak w Dylindze zgłosił się do prowincjała jezuitów niemieckich, Piotra Kanizego. Ten skierował go do Rzymu, gdzie 28 października 1567 r. został przyjęty do Towarzystwa Jezusowego.

Nowicjat rozpoczął przy kościele św. Andrzeja na Kwirynale. Zadziwiał wszystkich duchową dojrzałością i rozmodleniem. Jednakże już w sierpniu następnego roku zachorował na malarię i po kilku zaledwie dniach zmarł późnym wieczorem w wigilię Wniebowzięcia NMP. Jego kult zrodził się natychmiast po śmierci i to zupełnie spontanicznie. Kiedy w dwa lata później otwarto jego grób, znaleziono ciało nie tknięte rozkładem. W 1605 r. Paweł V pozwolił na oddawanie mu niektórych dowodów czci publicznej. W 25 lat później Klemens X zgodził się na odprawianie Mszy św. o błogosławionym wyznaczając dzień 13 listopada na jego wspomnienie. W 1726 r. Benedykt XIII ogłosił go świętym. W Polsce otaczano go już wtedy czcią bardzo żywą i przypisywano mu wiele nadzwyczajnych wstawiennictw. Na początku XX wieku spontanicznie obrano go za patrona polskiej młodzieży.

W 200-lecie kanonizacji sprowadzono do Polski cząstkę relikwii. Jest on jednym z najbardziej znanych w świecie świętych Polaków. W 1626 r. Jan XXIII zatwierdził go jako patrona Polski (Patronus minus principalis).

S.M.

DLACZEGO 17 WRZEŚNIA?

Dnia 17 września rozpoczął się nowy akt polskiej tragedii.

Rząd radziecki przyjął brak aktywności władz polskich za dowód nieistnienia państwa, a to ostatnie za podstawę do wtargnięcia na teren Polski.

Tym zostały pogwałcone cztery wiążące go umowy międzynarodowe, co pozwala traktować ten akt jako agresję.

Dlaczego 17 września?

Ujawnienie tajnych archiwów byłego ZSRR, a także liczne publikacje zarówno archiwów, jak i wspomnień uczestników wydarzeń roku 1939, pozwalają w pełni odtworzyć dyplomatyczną stronę zmowy przeciwko Polsce dwóch jej potężnych sąsiadów.

Najprawdopodobniej sprawa wspólnego zbrojnego wystąpienia przeciwko Polsce była dyskutowana podczas niemiecko-sowieckich rokowań 23-24 sierpnia w Moskwie, ale nie sporządzono specjalnego protokołu, pozostawiając kwestię otwartą. Tym bardziej, że wybuch wojny nie był jeszcze w opinii obu stron przesądzony. Od 1 września przebywała w Berlinie specjalna delegacja Armii Czerwonej, o roli której niewiele wiadomo. Rozmowy na temat współdziałania militarnego Wermachtu i Armii Czerwonej toczyły się na najwyższym szczeblu dyplomatycznym. Były to rozmowy pomiędzy Ribbentropem i Mołotowem, prowadzone za pośrednictwem ambasadora III Rzeszy w Moskwie F. Schulenburga.

Już 3 września, najwyraźniej pod wrażeniem wypowiedzenia Niemcom wojny przez Anglię i Francję, Ribbentrop zwraca się z prośbą, by Armia Czerwona wystąpiła przeciw Polsce. Na tę propozycję Ribbentrop otrzymał w dniu 5 września odpowiedź Mołotowa: "Zgadzam się z wami, że w odpowiednim czasie będzie rzeczą absolutnie konieczną rozpocząć konkretną akcję. Jednakowoż jesteśmy zdania, że ten czas jeszcze nie nadszedł. Jest rzeczą możliwą, że mylimy się, ale wydaje się nam, że przez zbytni pośpiech zaszkodzilibyśmy naszej wspólnej sprawie i wzmoglibyśmy jedność wśród naszych przeciwników."

Można wnioskować, że ZSRR zaczął dopiero po wybuchu II wojny światowej rozważać możliwość wspólnej akcji zbrojnej z Niemcami. Bezpośrednie włączenie Związku Radzieckiego w tzw. rozwiązanie kwestii Polskiej było z punktu widzenia Niemiec nad wyraz korzystne, natomiast Stalin chciał wyciągnąć kasztany z ognia cudzymi rękami. Wolał czekać na rozprawienie się z Polską przez Wermacht. Data sowieckiej agresji wynikała z rozwoju sytuacji. Armia Czerwona została postawiona w stan pogotowia operacyjnego już w dn. 7-9 września.

Niemcy natarczywie zabiegają o zbrojną agresję ZSRR, wykorzystując np. blef o rzekomym zajęciu Warszawy w dn. 8 września. W nocy z 8/9 września Ribbentrop ponagla Schulenburga: "... uważam za rzecz wskazaną, aby rozpoczął pan z Mołotowem rozmowy dotyczące zamierzeń wojskowych rządu sowieckiego".

Rano 9 września nadeszła do Berlina depesza: "Otrzymałem zawiadomienie o wkroczeniu wojsk niemieckich do Warszawy. Proszę przekazać moje gratulacje i życzenia dla rządu Rzeszy Niemieckiej - Mołotow..."

Tegoż dnia Schulenburg depeszował ponownie: "Mołotow powiedział mi dzisiaj o godz. 3 po południu, że sowiecka akcja zbrojna nastąpi w ciągu kilku najbliższych dni..."

Okazało się jednak, że Warszawa stawia opór Niemcom, a armia polska przeszła do kontrofensywy nad Bzurą. 10 września Mołotow oświadczył, że sowieckie władze wojskowe są w trudnym położeniu, gdyż potrzebują 2-3 tygodni więcej na niezbędne przygotowania. Zmobilizowano już ponad 3 mln. ludzi.

14 września Schulenburg depeszuje: "Mołotow wezwał mnie dziś o godz. 4 po południu i stwierdził, że Armia Czerwona osiągnęła stan gotowości wcześniej, niż to było planowane. Akcja sowiecka może wobec tego być podjęta wcześniej aniżeli on to przyjmował w naszej ostatniej rozmowie. Dla politycznego umotywowania sowieckiej akcji byłoby sprawą największej wagi nie rozpoczynać działań zanim centrum rządowe Polski miasto Warszawa nie padnie. Dlatego Mołotow żądał, aby go poinformować tak szybko jak to możliwe, kiedy można się liczyć z upadkiem Warszawy. Proszę o instrukcję".

Warszawa skapitulowała 27 września, agresja sowiecka nastąpiła 10 dni wcześniej. Co więc się wydarzyło w ciągu zaledwie dwóch dni, 15 i 16 września, co zmieniło stanowisko Sowietów?

W tym okresie wśród wojskowych i dyplomatów niemieckich zaczynają się pojawiać rozważania o ewentualności powołania "państw narodowych" na terenach wschodniej Polski, poddanych pod protektorat sowiecki. Trudno dziś powiedzieć, na ile to były zamysły, a na ile próba zwykłego szantażu pod adresem Związku Sowieckiego.

15 września Naczelne Dowództwo Wojsk Lądowych wydało dowództwu 14 armii nakaz: "Polska musi być jak najszybciej odcięta od jej połączeń z Rumunią. Dlatego należy wysłać szybkie siły na Tarnopol, a następnie także na Stanisławów".

Równocześnie wieczorem 15 września Ribbentrop depeszuje do Schulenburga nakazując przekazanie Mołotowowi następującego oświadczenia: "... Z oświadczenia Mołotowa z dn. 14 września wynikałoby, że rząd sowiecki podejmie akcję wojskową i że rozpocznie swoje działania już teraz. Jesteśmy z tego zadowoleni. Rząd sowiecki w ten sposób uwalnia nas od konieczności unicestwienia resztek armii polskiej przez ściganie ich do samej granicy sowieckiej. Jednocześnie załatwi się w ten sposób zagadnienie ewentualnego wytworzenia się politycznej próżni na wschód od strefy niemieckiej, co mogłoby nastąpić, gdyby Rosjanie nie interweniowali. Ponieważ z naszej strony nie ma intencji rozwijania na tych obszarach jakiejkolwiek aktywności politycznej lub administracyjnej poza koniecznością natury wojskowej, mogłyby tam w razie braku interwencji sowieckiej "powstać samorzutnie jakieś nowe państwa".

Jak widzimy z depeszy Ribbentropa wyzierała realna groźba wyciągnięcia z rękawa "karty ukraińskiej". Decyzje sowieckie nastąpiły natychmiast. Wieczorem 16 września Schulenburg depeszuje do Ribbentropa; "Widziałem się z Mołotowem dziś o godz. 6 po południu... Mołotow oświadczył, że wojskowa interwencja Związku Sowieckiego nastąpi w najbliższym czasie - może nawet jutro lub pojutrze. Stalin odbywa teraz narady z dowódcami wojskowymi i osobiście dziś w nocy, w obecności Mołotowa poda mi datę i godzinę marszu sowieckiego".

O świcie (o godz. 5.20) 17 września ambasador von Schulenburg nadał do Berlina następującą depeszę: "Stalin przyjął mnie o 2 godzinie w nocy w obecności Mołotowa i Woroszyłowa i oświadczył, że Armia Czerwona przekroczy granicę Polski dziś o 6 rano na całej linii Połock - Kamieniec Podolski". Godz. 6 rano w Moskwie oznaczała godzinę 4 rano w Polsce. Zdzisław Szpakowski

"Nowy Świat"

ZAPOMNIANI BOHATEROWIE ZAPOMNIANI BOHATEROWIE

"Dalej Kobrynia nie pójdę.

Zmobilizujemy miejscową ludność, będziemy walczyć.

Tu polegnę".

Oficer Karpiński

16 września 1939 r.

Polska leży w centrum Europy, jednakże nie o tym będzie mowa. Polacy niejednokrotnie jako pierwsi stawali do walki o wyzwolenie narodowe, dając przykład sąsiednim narodom, stając się jakby sercem w rozstrzyganiu przeobrażeń demokratycznych na naszym kontynencie.

Myślę, że właśnie ta pozytywna rola miłującego wolność narodu polskiego znalazła swój szczególny wyraz w tragicznym wrześniu 1939 r. Polska Armia w odróżnieniu od innych, nie zadrżała w obliczu przeważających sił Wermachtu, bohatersko walczyła do ostatniej chwili, budząc wśród narodów Europy duch antyfaszystowskiego oporu.

Wiele chlubnych i tragicznych kart historii września 39 zostało niedopisanych. Nadszedł czas by napisać je wspólnymi siłami narodów, historyków i pozostałych przy życiu świadków.

Do takich kart należy zaliczyć bitwę na południowo-zachodnim przedpolu Kobrynia 17 września 1939 r.

Odnalazłem świadka tych wydarzeń. Fiodor Kozieł liczy ponad siedemdziesiątkę. W tamte tragiczne dni miał dziewiętnaście lat. Wolnym krokiem minęliśmy z nim park. Oglądając teren pan Fiodor powiedział:

- Nie było wtedy ani tej drogi ani domów. Rozciągały się pola uprawne i łąki, należące do braci Zielińskich.

Rozmawiając przecięliśmy ulicę Dzierżyńskiego (niegdyś Włodawską), mijając kilkupiętrowe domy doszliśmy do kanału Bony.

- Właśnie tu, o dwadzieścia metrów bliżej miasta, równolegle do kanału, - snuje wspomnienia p. Kozieł - rozciągała się zygzakiem linia okopów. O 50 metrów dalej - druga. Gdyśmy tu po przyszli, a było nas pięciu, wokół zalegała cisza. To co ujrzeliśmy wstrząsnęło nami do głębi duszy, utrwaliło się w pamięci na zawsze. Polegli leżeli jak snopy. Jak dziś widzę ich buciki na zastygłych nogach, owijacze. Na plecach zrolowane wojskowe płaszcze, u boku - łopatki saperskie i bagnety. Nieopodal - karabiny. Żelazne hełmy przebite na wylot. U niektórych buty, a naramienniki wskazywały na stopień wojskowy oficerów i podoficerów. Szkoda, że nie orientowaliśmy się w szarżach wojskowych polskiej armii.

Ciekawi mnie ile ludzi zginęło?

- Nikomu z nas nie przyszło do głowy robić obliczenia. Okropny widok jak gdyby sparaliżował naszą świadomość. Poległych były setki. Nie doszliśmy do końca pobojowiska, zawróciliśmy. Wielu zabitych leżało na dnie okopów, niektórzy zwisali nogami do środka, jak gdyby próbując się wydostać na zewnątrz. Wszystkie karabiny były bez zamków, nie nadawały się już do użytku. Nikt, oprócz Niemców, tego zrobić nie mógł. Wśród zabitych trafiali się cywile, nawet pod krawatem. Koło nich też leżały karabiny.

Powracamy do parku.

- Właśnie tutaj, w pobliżu stawu, stał dom Zielińskiego, - kontynuje opowieść mój rozmówca. - Gdyśmy tego pamiętnego dnia tu przyszli, na miejscu domu ujrzeliśmy zgliszcza. A niedaleko pod lipą grzebano ciało zabitego przez Niemców Zielińskiego. Okazało się, gdy Niemcy wchodzili do domu, Zieliński schwycił broń myśliwską i jednym strzałem zabił oficera. Rozległ się drugi wystrzał - to był odwet wroga. Różne wersje tych wypadków potem opowiadano, lecz sens zasadniczy pozostawał zawsze ten sam.

Zadaję ostatnie pytanie p. Fiodorowi: co zaprowadziło mego rozmówcę na pobojowisko.

- Mieszkałem wtedy we wsi Zosimy, odległej o 20 kilometrów od Kobrynia. Do wsi doszły pogłoski, że wojska niemieckie dotarły do miasta. Słyszeliśmy odgłosy bitwy. Wiedzeni ciekawością ja i koledzy I. Lewczuk, A. Baryluk, P. Timoszczuk i A. Szwajczuk na rowerach wyruszyliśmy na rozeznanie.

A oto co opowiada A. Martynow, mieszkaniec Kobrynia, który obserwował bitwę ze strony rozmieszczenia oddziałów polskich.

- Następnego dnia po bitwie wyszedłem z domu. Ujrzałem mnóstwo poległych polskich żołnierzy. Utrwalił się w pamięci widok oficera, którego wygląd różnił się od pozostałych: nowy wyczyszczony mundur, starannie wyglansowane buty, szpicruta do poganiania konia. Przy zabitych porozrzucane karabiny, granaty, bagnety, ładownice. Wielu miało rany w głowie.

- 17 września kilkakrotnie to jedni to drudzy rzucali się do ataku, lecz żadna z walczących stron nie mogła uzyskać przewagi. Dopiero wieczorem po otrzymaniu posiłków Niemcom udało się utopić we krwi śmiałe i rozpaczliwe natarcie Polaków. Naoczni świadkowie opowiadali, że na wieży kościelnej znajdował się karabin maszynowy - osłona bojowa miasta. Niedaleko obecnego muzeum im. Suworowa przy wysokiej topoli widziałem zabitego polskiego żołnierza - mógł to być zwiadowca, który z wysokości obserwował okolicę.

Szczęśliwym trafem zapoznałem się w ubiegłym roku z mieszkańcem Kobrynia Nikołajem Murinym (ul. Lenina 27, tel. 2-16-21), naocznym świadkiem bitwy.

- Mieszkałem wtedy na chutorze Dołubowo w odległości 200 metrów od drogi wiodącej do Dziwinia. Obok mieszkali Sieluk, Androsiuk, Oliszkiewicz, - opowiada pan Nikołaj. 16 września widziałem przeprawiający się przez kanał pluton polskich żołnierzy, ciągnęli oni za sobą karabiny maszynowe na kółkach. Przyszli do mnie, poznałem ich dowódcę - był nim znajomy oficer Karpiński. Jego matka miała niedużą restaurację przy ul. Pińskiej (obecnie Pierwomajskiej), gdzie zbierała się śmietanka towarzyska. Był to średni z braci, starszy był majorem. W ten niespokojny czas niespodziewane spotkanie ze znajomym człowiekiem ucieszyło Karpińskiego. Rozmówiliśmy się. Zapamiętałem jego słowa: "Dalej Kobrynia nie pójdę. Zmobilizujemy miejscową ludność, będziemy walczyć. Tu polegnę". Powiedział to i powiódł wzrokiem po otaczających polach. Pluton Karpińskiego opuścił chutor i skrył się w pobliskim lasku.

- Jak wyglądał Karpiński? Co wiadomo o jego braciach?

Wzrostu był więcej niż średniego, o ładnych rysach, kawaler. "Moi bracia na pewno już zginęli" - tak mi powiedział. Odtąd żadnych wiadomości o trzech oficerach WP - braciach Karpińskich nie było. Najprawdopodobniej zginęli we wrześniu 39 roku.

- Rankiem 17 września rozpoczęła się strzelanina. Karabiny, broń maszynowa, artyleria. Od strony drogi Kobryń-Dziwin ciągnęła się półtora kilometra linia polskich okopów. Za nimi we wsi Brylowo było stanowisko artylerii konnej. (Widocznie dlatego w relacji Martynowa jest mowa o oficerze ze szpicrutą. Możliwe jest, że po wyczerpaniu amunicji artylerzyści razem z piechotą ruszyli do ataku). Niemcy zajęli stanowiska wzdłuż kanału Bony. Ich artyleria ze stanowiska koło wsi Ostrowlany i uroczyska Bogacz prowadziła ogień po baterii polskiej, a następnie przeniosła ogień na chutor Dołubowo. Wybuchły pożary, ogień ogarnął i moją siedzibę. Z ogromnym trudem udało się wyprowadzić z płonącej stajni konia. Zrobiło się strasznie. Koło płonącego chutoru idą gęsiego żołnierze z rannym oficerem na czele. Pada komenda: "Naprzód!" Dwóch żołnierzy - z rozmowy wnioskuję, że są to miejscowi Poleszucy. Jeden z nich ranny w twarz. Pokazuję im rów, którym bezpieczniej jest posuwać się do przodu.

- Widoczne było, że Niemcy chcieli wypchnąć Polaków z lasu i na otwartym polu wystrzelać ogniem koszącym. Ich ogień był sterowany przez ukrytego gdzieś obserwatora.

- Około godziny 6 wieczorem Polacy ponownie ruszyli do ataku, ścieląc gęsto trupem ziemię pod ogniem doświadczonego i bezwzględnego wroga. Natarcie trwało do ostatka. A potem... potem nastąpiła cisza.

- Panie Nikołaju, pytam, - co zobaczył pan po bitwie?

- Ujrzałem pole gęsto usiane poległymi żołnierzami i oficerami polskimi. Ogarnęło mnie przerażenie. Szczególnie gdy widziałem zabitych z rozszarpaną klatką piersiową, widocznie w wyniku trafienia kulami eksplodującymi czy czymś innym. Szczególnie dużo zabitych było przy okopach, ciągnących się od drogi dziwińskiej w stronę obecnego parku, niegdyś Gubernii.

- Kto pogrzebał polskich żołnierzy i gdzie?

- Miejscowa ludność. Wiem, że zwozili zabitych zakonnicy, którzy prowadzili przy ulicy Pińskiej wytwórnię mebli. Słyszałem, że jedna ze zbiorowych mogił była za szosą włodawską, między dwoma basenami.

Pragnę dodać kilka szczegółów od siebie.

Za Kobryń wojska niemieckie nie posunęły się. Czy zabrakło sił? Możliwe. Wzdłuż szosy warszawskiej ich zwiad motorowy dotarł bez przeszkód do wsi Zaprudy. Tutaj żołnierze Fuhrera zapalili papierosa i nie napotkawszy nikogo, zawrócili. Tak opowiadają miejscowi ludzie.

22 września witana przez miejscową ludność Czerwona Armia wkroczyła do Kobrynia, a wojska niemieckie cofnęły się za Bug. na czele Tymczasowego Zarządu miasta i powiatu stanął przybyły ze wschodniej Białorusi Tit Subbotin. Do niego właśnie zwrócono się z pytaniem: "W jaki sposób pozbierać i pochować poległych polskich żołnierzy?" Oznacza to, że po upływie tygodnia nie wszyscy zabici byli zebrani i pogrzebani. "Bierzcie wozy i zwóźcie" - brzmiała odpowiedź.

Ilu zginęło w tej bitwie - dokładnie nie wiadomo. Polskie źródła podają liczbę przybliżoną - 150. Są i inne liczby - od 800 do tysiąca.

Przed wojną w Kobryniu na prawym brzegu Muchawca stacjonował 83 pułk piechoty im. Romualda Traugutta. Latem ubiegłego roku na stendzie "Główne daty w historii Kobrynia" pojawił się napis: "1939 17 września. Bitwa na zachodnich krańcach miasta stoczona pomiędzy jednostkami 83 p.p. im. Romualda Traugutta i oddziałami armii hitlerowskiej". Natomiast brak jest jakichkolwiek dokumentów, stwierdzających udział w tej bitwie 83 p.p. w pełnym składzie. Realia, prawdopodobnie wyglądają nieco inaczej. Na początku wojny pułk wysłano na front (na zachód). Później, gdy zostało sparaliżowane centralne dowodzenie wojskiem, wielu żołnierzy pułku - Poleszuków przy odwrocie obrało kierunek na Kobryń. Oprócz nich koło Kobrynia znaleźli się żołnierze innych jednostek. Niezbędne są dalsze poszukiwania archiwalne oraz relacje starszych mieszkańców. Na pewno żyją jeszcze byli żołnierze 83 p.p. Sprawę tę powinna nagłośnić prasa, między innymi i wasza gazeta.

Żołnierze i oficerowie Wojska Polskiego, wielonarodowościowego w swym składzie, lecz jednolitego w duchu moralno-bojowym, nie mogli liczyć na pomoc i sukces, tym niemniej wykazali bohaterstwo najwyższej próby. Polegli bohaterowie wojny obronnej 1939 r. są pierwszymi ofiarami drugiej wojny światowej. W ich niezłomnym duchu widzimy odbicie zwycięstwa 1945 r.

Jak nisko upadła obyczajowość i moralność, jeżeli dotychczas na obficie zroszonym krwią pobojowisku pod Kobryniem nie ma ani mogiły, ani pomnika, ani tablicy pamiątkowej.

Jako kombatant drugiej wojny światowej chciałbym aby moje słowa dotarły i do Mińska i do Warszawy.

Aleksiej Suszczuk

Kobryń

Głos znad Niemna

Broniące się miasto

Wieść o wkroczeniu Armii Czerwonej 17 września 1939 r. na terytorium Polski w mgnieniu oka obiegła całe miasto.

Późnym wieczorem z 18 na 19 września w Grodnie wybuchła gwałtowna rebelia. Inicjatorami byli najprawdopodobniej tajni współpracownicy stalinowskiego NKWD. Potwierdza to fakt, że w pierwszych czołgach, atakujących miasto znajdowali się również grodzieńscy Żydzi, którzy uciekli do Związku Radzieckiego jeszcze przed wybuchem wojny.

18 września do Grodna nadeszły też oddziały policyjne, rzut kołowy 5 pułku lotniczego z Lidy oraz junacy z 77 pułku piechoty. Wzmocnili oni załogę miasta. Wiceprezydent miasta rozpoczął organizowanie Straży Obywatelskiej i wydał zarządzenie o złożeniu broni przez osoby cywilne. Nie zostało ono jednak wykonane. Rebelianci z bronią długą i krótką atakowali nadal inteligencję polską, urzędników, a nawet żołnierzy. Tak działo się również w polskich miasteczkach: Skidlu, Łunnie, Jeziorach i innych.

W Grodnie rebelię stłumiono. Bataliony mjr. B. Serafina i kpt. Koczona opanowały całkowicie sytuację, korzystając także z pomocy władz i osób cywilnych. Rebelianci nie przyjęli otwartego boju, schowali się w oczekiwaniu na Armię Radziecką. Pomimo uspokojenia sytuacji, miasto opuścili: starosta powiatowy Walicki oraz prezydent Grodna Cieniski wraz z niektórymi kierownikami jeszcze funkcjonujących urzędów.

Dnia 19 września słychać było tylko pojedyńcze wystrzały na obrzeżach miasta. PTK. Adamowicz wysłał ekspedycję do Skidla w celu uwolnienia grupy żołnierzy polskich i zaprowadzenia tam porządku. W mieście panowała całkowita cisza, świadcząca o stłumieniu rebelii.

Za zgodą por. Piotra Boguckiego sformował się ochotniczy patrol w składzie: Brunon Hlebowicz, Andrzej Wołk i Jak Siemiński, który dokonał zwiadu ulicami: Mostową przez Plac Batorego, Dominikańską, Orzeszkowej, Pocztową, Napoleona. W Komendzie miasta nadal urzędował PTK. B. Adamowicz, a w Zarządzie Miejskim wiceprezydent Roman Sawicki. O świcie dnia 20 września powrócił do Grodna 1 działon artylerii w sile dwóch działek przeciwlotniczych.

Rankiem 20 września 1939 r., stojący na zbiórce 31 batalion, niespodziewanie został zaatakowany z mostu kołowego silnym ogniem broni maszynowej. Od strony zachodniej słychać było hałas żelastwa. Była to kolumna 6 lub 7 czołgów niewiadomego pochodzenia. Przedarła się do miasta, gdyż w tym czasie most kołowy nie był jeszcze broniony .Nawet nie spięto przygotowanych zapór.

W pierwszym momencie podejrzewano, że są to czołgi niemieckie, ponieważ atak nastąpił z Przedmieścia Zaniemeńskiego, czyli od Białegostoku. Czołgi przejechały swobodnie przez most, rozjeżdżając się po ulicach miasta, usiłując zająć co ważniejsze punkty. Po chwili całkowitego zaskoczenia, rozproszony po placu koszarowym batalion został wezwany do sformowania małych patroli, zaopatrzonych w butelki z mieszanką benzynową i granaty.

Jeden z atakujących czołgów skręcił w prawo, za mostem kołowym obok koszar 81 pułku piechoty, wówczas Sławomir Werakso rozpoczął bój obrony, rzucając celnie wiązkę granatów. Wybuchła dokładnie pod cielskiem czołgu. Z włazu Sowiet strzelił do Skarżyńskiego z rewolweru, tak jednak szczęśliwie, że kula drasnęła tylko lewe ucho. Skarżyński zeskoczył z czołgu, ale wcześniej wrzucił jednak granat, co spowodowało natychmiastowe zapalenie się tanku. Ze wszystkich stron posypały się teraz butelki z benzyną. To był pierwszy czołg sowiecki spalony na ziemi grodzieńskiej.

Wobec spodziewanych nowych ataków pancernych od strony zachodniej miasta, jedyne czynne działo zostało przetransportowane do obrony mostu kołowego na Niemnie. Ustawiono je przed mostem w kierunku na Przedmieście Zaniemeńskie wzdłuż ul. Lipowej. Po drugiej stronie Niemna zauważono koncentrację sił nieprzyjacielskich, szykujących się do ponownego sforsowania mostu. Atakujący nie wiedzieli o podciągnięciu działka. Jego ogień ostudził brawurę czerwonych tankistów.

Powoli z kończącym się dniem, do koszar 81 pułku ściągali ochotnicy. Dnia 21 września strony wschodniej, to jest od majątku Druck, Osiedla Robotniczego, rejonu koszar 29 pułku artylerii lekkiej i 76 pułku piechoty, aż do stacji kolejowej PKP miasta broniły dwa niekompletne pułki rezerwowe ułanów z brygady gen. Przeździeckiego. Grupa płk. Blumskiego wraz z pomniejszymi oddziałami zajęła pozycję między szosami Grodno-Wilno i Grodno-Skidel. Załoga strony wschodniej Grodna, pod naciskiem podchodzącej już piechoty sowieckiej i prowadzonego ognia artyleryjskiego, cofała się w zażartych walkach ku centrum miasta.

Broniący miasta od strony zachodniej wzdłuż Niemna, na odcinku od ul. Ślimak i mostu kolejowego, uniemożliwiali ogniem karabinowym wyjście piechoty sowieckiej poza obręb cmentarzy, w kierunku ul. Podolnej, prowadzącej do mostu kołowego. Po wycofaniu się działka, most był blokowany przez rusznicę przeciwpancerną i ckm pod dowództwem ppor. rez. Kiżwickiego.

W tym czasie z prawego brzegu Niemna dokonano wypadu na Przedmieście Zaniemeńskie. W samym centrum miasta noc z 20 na 21 września przeszła względnie spokojnie. Patrole zaopatrywały się w amunicję i butelki z benzyną, szykując się do porannej bitwy. Rankiem odbyła się końcowa faza ewakuacji Starostwa, Policji Państwowej, Magistratu, Więziennictwa, Poczty, Urzędów Skarbowych. Ewakuacją kierował płk. Adamowicz.

Obrońcy wschodniej części miasta pod naciskiem nieprzyjaciela musieli jeszcze bardziej cofnąć się ku centrum. W tym samym czasie most kołowy został sforsowany przez kolumnę pancerną, prowadzoną przez kolosa uzbrojonego w wiele karabinów maszynowych. Czołg po przejechaniu bronionego mostu, raził walczący oddział ogniem od tyłu.

Rankiem wycofano też harcerzy ppor. Wacława Sarosieka z Wybrzeża Pierackiego (Stefana Batorego). Tam też mieściło się dowództwo batalionu mjr. Serafina.

Na terenie przyległym do Gimnazjum Krawieckiego zorganizowała punkt pomocy sanitarnej dyrektorka Grażyna Lipińska. Miała ona do pomocy koleżanki nauczycielki, członkinie Przysposobienia Wojskowego Kobiet oraz uczennice ochotniczki. Niosła pomoc rannym aż do zmierzchu.

Wczesnym popołudniem oddział harcerzy ppor. Sarosieka wycofał się z Zamku, zdążając przez Rybny Rynek w kierunku ul. Grandzickiej przez ul. Wileńską. Mjr. Serafin kierował opuszczających miasto na ten wylot. W tym samym czasie kpt. Korzon powoli, ale systematycznie cofał się ze Śródmieścia również w kierunku wylotowej ul. Grandzickiej. W zażartych walkach z piechotą sowiecką cofali się ułani i inne pomniejsze oddziałki. Ułani byli w tej lepszej sytuacji, iż czekały na nich za miastem koniowodni, co ułatwiło szybki odjazd do puszczy.

Pożary oraz polegli lub zabici obrońcy miasta znaczyli drogę odwrotu. 21 września, z zapadnięciem zmroku, poczęli opuszczać stanowiska obrońcy z koszar 81 pp. Ppor. rez. Kuźnicki postanowił zakończyć walkę wobec zaciskającego się pierścienia piechoty sowieckiej. Kuźnicki opuścił koszary kiwając ręką na pożegnanie.

Tak zakończyła się samoobrona Grodna. Dzień tryumfu zbrojnego młodzieży szkolnej, harcerskiej i Przysposobienia Wojskowego w dniu 20 września oraz klęska pod naporem wojsk pancernych i znacznych ilości piechoty sowieckiej w dniu 21 i 22 września.

Honor został uratowany. To, że straty obrońców były względnie nieduże przy takiej dysproporcji sił, zawdzięczamy rozwadze mjr. B. Serafina. Obrońcy Grodna w pierwszym dniu starcia liczyli niespełna tysiąc osób, głównie młodych, słabo wyszkolonych wojskowo, a jednak pokonali pancerny zwiad. W drugim dniu obrony zacięte boje z piechotą toczyli ułani gen. W. Przeździeckiego i piechurzy płk. I. Blumskiego.

Za obronę rodzinnego miasta, za spalone czołgi, za niegościnne przyjęcie napastników, mieszkańcy musieli zapłacić. Schwytanych uczestników walk wrześniowych rozstrzeliwano bez sądu. Podejrzani tylko o udział w obronie, w najlepszym razie byli deportowani do łagrów syberyjskich wraz z całymi rodzinami.

Ze wspomnień Jana Siemińskiego

Opracowała Irena Artisz

Historia żywa



Koło im. Elizy Orzeszkowej **jest organizacją, która zrzesza byłych Grodnian. Zjednoczeni wspólnym losem, połączeni ogólnym sentymentem do grodu ojczystego, przez wiele lat powojennych starali się oni trzymać razem. Najpierw były to spotkania towarzyskie na zasadzie znajomości, później zapadła decyzja zjednoczenia w ramach oficjalnej organizacji kulturalno-oświatowej, którą stało się Koło im. E. Orzeszkowej.**

Dlaczego w tytule swojego związku użyli imienia sławnej pisarki, rzecz chyba jasna. Eliza Orzeszkowa - niekoronowana królowa Grodna, popularna i szanowana przez społeczeństwo miasta, jest jego honorem i jego symbolem.

W tej chwili Koło ma już trzydziestoletnią historię (1962-1993), do której chlubnie zapisały się imiona założycieli, członków starych grodzieńskich rodzin: m.in. Heleny Sawko, Zofii i Heleny Cydzik, Antoniny Galskiej, Stanisława Ziemaka, Janiny Siwiec, Kazimierza Łaszkiewicza, Karola Gutmana, Adeli i Henryka Wyrzykowskich.

Przez wiele lat prezesem Koła i jego duszą była pani profesor Helena Sawko. Po jej śmierci na czele organizacji stanął jej długoletni wiceprezes Zdzisław Cypelt.

Działalność Koła jest wielostronna i obejmuje szerokie spektrum zagadnień. Od prac ściśle kulturalnych do pomocy charytatywnej.

Członkowie Koła są częstymi gośćmi miasta, odwiedzają go prywatnie, organizują też wycieczki w składzie całego zespołu. Na rok przyszły planują przeprowadzenie Zjazdu byłych Grodnian.

Niedawno redakcja gościła u siebie sekretarza Koła im. E. Orzeszkowej p. Lucję Grabowską i członka Zarządu p. Krystynę Waschto.

Ojciec pani Lucji, Aleksander Mikulski przed wojną przewodniczył Komisji Budżetowej w Radzie Miejskiej Grodna, później był Komendantem Straży Pożarnej miasta.

Razem z burmistrzem Sawickim był jednym z kierowników bohaterskiej obrony Grodna we wrześniu 1939 r. "Jako członek Komisji Budżetowej, mój ojciec - mówi pani Grabowska - był inicjatorem budowy Wybrzeża Pierackiego, które stało się ulubionym miejscem spacerów Grodnian.

Przed wojną Grodno posiadało straż pożarną zawodową i ochotniczą. Ojciec był Komendantem tych obu oddziałów, więc pamiętam go podczas wszystkich defilad, idącego na czele uroczyście maszerujących strażaków.



GRODNIANIE fot. I. Artisz

W dniach 20-22 września Grodna bronili przeważnie ludzie cywilni: pocztowcy, kolejarze, strażacy, dużo młodzieży gimnazjalnej.

Po zajęciu miasta przez władzę sowiecką na placu Tyzenhauza, odbył się wiec, na którym okupanci za głowę dowódców obrony Grodna, m.in. Sawickiego i mojego ojca Mikulskiego wyznaczyli dużą sumę".

- Mówi pani Krystyna. "Ja natomiast pochodzę ze znanej w Grodnie rodziny Mroczkowskich. Właściwie mieszkałam tu tylko do 6 roku życia, ale sentyment do tego miasta zachowałam na zawsze.

Mąż mojej ciotki, książę Czeski-Wiśniewiecki, były legionista, służył w 76 pułku piechoty w randze kapitana. Jedno z najbardziej zarysowanych wspomnień - to, piękna ceremonia ich ślubu, pod szablami oficerów pułku. Był to pierwszy ślub udzielony w Kościele Garnizonowym w Grodnie. Mama była rdzenną grodnianką, wychowanką Szkoły Sióstr Nazaretanek. Karty jej albumu, zawierają w obrazach jakby cały przekrój życia przedwojennego Grodna. Chciałabym, by te obrazy "jak i nasze wspomnienia służyły wzbogacaniu historii miasta". Rzeczywiście, historia to nie tylko zabytkowe mury świątyń i pomniki architektury. Historia to przede wszystkim ludzie, ich losy i ich przeżycia, zawarte we wspomnieniach. Na skutek wydarzeń politycznych ostatnich 50 lat ta ważna i ciekawa część historii naszego miasta została jak gdyby odcięta. Skreślona, ale na szczęście nie zagubiona.

Naszym obowiązkiem jest te dzieje zachować i przywrócić je ludziom, albowiem jest to wspólny skarb kulturowy, z którego będą czerpały przyszłe pokolenia.

Laura Michajlik

Polskie daty: 966

Gdy książę Mieszko I uznał, iż rządzone przezeń państwo Polan jest dostatecznie silne, podjął doniosłą decyzję. Za sprawą małżeństwa z księżniczką Dobrawą zawarł przymierze z Czechami, a następnie w 966 r. przyjął chrzest. Dzięki temu odsunął groźbę misyjnych wypraw Niemców do Polski i podporządkowania jej arcybiskupstwu w Magdeburgu. Przyjęcie chrześcijaństwa zapewniło Polanom miejsce wśród cywilizowanych ludów Europy, umożliwiając prowadzenie samodzielnej polityki zagranicznej. Wykształceni duchowni stali się podporą administracji państwowej, a nowa ideologia znacznie lepiej tłumaczyła świat, niż czyniły to wcześniejsze kulty. Oczywiście chrześcijaństwo nie przyjęło się natychmiast; początkowo było wyznaniem jedynie umysłowej elity, gromadzącej się w pierwszych zakonach. Lud natomiast jeszcze do końca średniowiecza oddawał się praktykom pogańskim.

Czy wiecie że...

Według dokumentów, przytoczonych w książce rosyjskiego historyka J. Bunicza "Ucieczka ze zdobyczą", w przededniu "przebudowy" (rok 1985) KPZR była najbogatszą polityczno-mafijną strukturą świata. Tylko w Moskwie posiadała ona 5 000 budynków, ogólnej powierzchni 137 tysięcy m^2. W należących do niej 114 wydawnictwach i 80 drukarniach pracowało 80 tysięcy osób, przynosząc dochód 450 mln rubli rocznie. W posiadaniu KC było 19 luksusowych sanatoriów i 40 domów wypoczynkowych, setki specjalnych przychodni i szpitali. Jedynie w miasteczku Srebrny Bór k/ Moskwy mieściło się 1800 ekskluzywnych willi. KC partii miał do dyspozycji olbrzymią sieć garaży, sklepów, restauracji, specjalnych produkcji w zakładach przemysłu spożywczego, piekarni, zakładów fryzjerskich i krawieckich.

W obrębie całego Związku Radzieckiego na utrzymanie tego gospodarstwa nomenklatury było wydawane rocznie 5 miliardów rubli i 1,5 miliona dolarów (po cenach 1985 roku).

Wyjazdy prominentów za granicę w delegację oraz na wypoczynek z rodzinami kosztowały państwo 500 milionów dolarów rocznie. Wydatki, związane z pozycją "Pomoc bratnim partiom" wynosiły:

1. Dla Partii Komunistycznej USA - 2 mln. USD.

2. Dla Partii Komunistycznej Francji - 2 mln. USD.

3. Dla Partii Komunistycznej Izraela - 800 tys. USD.

4. Dla Partii Komunistycznej Chile - 700 tys. USD.

itd, ponad 20 pozycji.

Ogólny wydatek to 40 mln dolarów rocznie. To wszystko działo się w czasach, gdy w kraju brakowało podstawowych towarów, a prasa ogłaszała błagania nieszczęsnych rodziców o jakąkolwiek pomoc walutową na leczenie chorych dzieci po katastrofie w Czarnobylu.

Odpowiedzi na zagadki ze str. 8.
BOCIAN, MEWA, SOWA

PO 40 LATACH

Niejeden Polak urodzony na Polesiu marzy o tym, by odwiedzić swoje rodzinne strony. W ostatnich czasach taka możliwość coraz częściej się trafia. Na początku czerwca do swojego rodzinnego miasta przyjechał były mieszkaniec Brześcia, profesor Uniwersytetu Medycznego ze Stanów Zjednoczonych Wiesław Leonard Konikiewicz. Pani Alina Godunowa, z Oddziału Brzeskiego ZPB, która go zaprosiła, przygotowała na czas pobytu obszerny program.

To były trzy dni zwiedzania, spotkań, rozmów i ciągle powtarzającego się "Czy pamiętasz?". W Wyższej Szkole Pedagogicznej pan Konikiewicz odczytał wykład na temat "System edukacji w USA". Potem odbyło się spotkanie w Centrum Nauki Języka Polskiego. Tutaj potoczyła się żywa rozmowa. Słuchacze zadawali dużo pytań, czasem dość podchwytliwych. Ciekawie było poznać świat człowieka tak nam bliskiego, choć tak dalekomieszkającego. Na tym spotkaniu rozbieżności światopoglądów wywołały zachwycające spory. Ale najbardziej ciepła atmosfera wytworzyła się na spotkaniu z Polonią Brzeską, tymi, którzy przyjaźnią się jeszcze z lat wojny. Dla tych ludzi spotkanie z panem Konikiewiczem stało się prawdziwym spotkaniem z młodością.

Trudno było się spodziewać, że zachowa się dom, który został opuszczony tak dawno temu. Ale o dziwo, przy zwiedzaniu odnalazła się ulica, dom i wejście, zachowała się nawet piwnica, w której podczas wojny chowano Żydów. Gość zwiedzał nie tylko ulice miasta był również w Twierdzy, w Muzeum, na polskim cmentarzu przy ulicy Puszkińskiej oraz w pracowni malarki brzeskiej Anastazji Fetisowej.

Za te trzy dni pan Konikiewicz zdążył trafić do wielu miejsc i zobaczyć się z wieloma ludźmi, w pamięci których pozostał jako człowiek energiczny, ciekawy i wszechstronny. W ogóle pan Konikiewicz jest biologiem - zajmuje się hodowaniem roślin. Ale specjalnością, w której pracuje, jest robienie zdjęć do podręczników medycznych. Mówi, że nie ogląda telewizji - w wolnym czasie woli czytać książki w językach polskim, angielskim i rosyjskim. Jego biblioteczka liczy około 5 tysięcy książek. Leonard Konikiewicz jest również malarzem abstrakcjonistą. W przyszłym roku zamierza przywieźć swoje obrazy do Brześcia. Prowadził także badania związane z diagnostyką raka i odkrył nieznane dotąd fakty w tej dziedzinie. W jednym z pokojów jego domu są organy. Podczas wojny pan Konikiewicz, znany wtedy jako Wiesiek, był organistą w kościele. Księdzem w te czasy był Jerzy Rosiak. Przy jego pomocy w Brześciu powstała organizacja młodzieżowa typu cywilnego, która współpracowała z AK. Takich organizacji powstało kilka na Polesiu. Po wojnie na skutek represji władz sowieckich te grupy młodzieżowe złączyły się w jedną nielitą organizację pod nazwą Związek Obrońców Wolności z siedzibą w Brześciu.

Wśród inicjatorów tego ruchu byli Leonard Konikiewicz, jego brat Edward, Jeremi Odyński, Natalia Odyńska, Ryszard Snarski oraz wiele innych. Ale ktoś zdradził imiona działaczy władzom sowieckim, i wiele członków ZOWu zesłano do Workuty, w tym Natalię Odyńską, Ryszarda Snarskiego oraz Leonarda Konikiewicza. Teraz Ryszard Snarski mieszka w Kanadzie, Leonard Konikiewicz jest profesorem w Johnson City w stanie Tennesee w USA, jego brat jest znany jako Edward Jurkowski. Był organizatorem Śląskiej Jesieni Gitarowej. Natalia Odyńska żyje teraz w Warszawie i organizuje spotkania kombatantów. Na jedno z takich spotkań Leonard Konikiewicz pojechał po pobycie w Brześciu, zostawiając tu wiele przyjaciół, starych i nowych. Dla starych to spotkanie było wskrzeszeniem świata młodości, dla nowych - dotknięciem żywej historii, historii nie suchych faktów i brudnej polityki, lecz historii ludzkich przeżyć - historii prawdziwej i mądrej.


W pracowni malarki brzeskiej Anastazji Felisowej

Jednym z tematów licznych rozmów podczas tej wizyty był temat emigrantów. Ich dzieci czują się w krajach zamieszkania jak lub prawie jak na Ojczyźnie, bo urodzili się i wychowali w tamtej kulturze. Natomiast rodzice, mimo wielu lat spędzonych tam, wszystko jedno nie mogą do końca się przyzwyczaić. "Emigrować - to trochę umierać" - to powiedzenie jest chyba znane. Wiele Polaków wciąż tęskni do swoich rodzinnych stron i chciałoby tam pojechać. Ale nie mają do kogo lub boją się. Możliwość organizacji turystyki na Polesiu i na ziemiach kresowych, spełniłaby marzenia wielu Polaków o tym, by odwiedzić swoje rodzinne strony.

Mieszkanka Brześcia

studentka filologii polskiej

na WSP w Rzeszowie

Helena Jańczuk

Oto wiersz jednego z inicjatorów ZOWu, Ryszarda Snarskiego, poświęcony kombatantom.

Zostali
Nie rzucili kościołów
Z nieuciętymi jeszcze wieżami
Strzegli grobów ojców swoich
I epitafium Niemcewicza -
Nie zawiedli Jerzego
Dającego jakieś znaki z Syberii
Nie zapomnieli imion
I rozmów strzeleckich nad Stochodem
Nikogo, niczego nie zdradzili
I nie stchórzyli -
- Witkacy im tego zabronił.
- Minęły lata ....
Czasami jeszcze słyszą
Gdzieś nad Kresami
Organy Wieśka
- I sygnaturkę -
Uderzaną siłą młodych serc.

AKWARIUM



Wiktor Suworow

Od dawna zdumiewało mnie, że można zorganizować tajną szkołę szpiegowską w centrum wielkiego miasta tak, żeby nikt się nie mógł zorientować, żeby nikt nas nie sfotografował ani pojedyńczo, ani w grupie.

Okazuje się, że to proste. Główny Kompleks Wojskowy Akademii Dyplomatycznej wznosi się przy ulicy Pospolitego Ruszenia. Rzecz jasna nie ma tu żadnych tablic informacyjnych. Ogrodzenie we wzory z kutego żelaza, bujne zarośla bzu, kolumnady, kraty w oknach, szczelne kotary, warty na każdym rogu. Ale to nie jest miejsce najważniejsze. Tutaj przygotowuje się tylko tych, którzy zostaną w "wielkiej zonie", w KDL-ach. My zaś, którzy znajdujemy się na warunkowym zwolnieniu, przeznaczeni do roboty poza "obozem", szkolimy się gdzie indziej. Słuchacze głównych kierunków są porozrzucani po całej Moskwie, po niewielkich punktach szkoleniowych. A gdzie się mieści mój punkt, tego ja nie wiem...

Każdego ranka o 8.30 zjawiam się w Instytucie Promieniowania Elektromagnetycznego, tuż koło parku Timiriazewa. Oficjalnie Instytut uchodzi za placówkę Ministerstwa Przemysłu Radiowego, ale mało kto wie do kogo w rzeczywistości należy i czym się naprawdę zajmuje.

Masa ludzi, poranna zmiana. Tłum przepływa przez wartownię rozbity na dwanaście potoków. "Na terenie obiektu palenie wzbronione!", "Bądź czujny! Gadulstwo służy wrogom!", "Przekroczymy plan pierwszego kwartału!", "Nie stój pod suwnicą!" Szara masa ludzka rozpływa się strumykami po wydziałach i sektorach. Zgrzyta hamulcami lokomotywa manewrowa. Potężny hangar połyka 60-tonowe wagony. Spieszy się uczona brać. Tłum wali w milczeniu. Wszyscy tajni. Wszyscy ściśle tajni. "Wejście wzbronione!". "Okazać rozłożoną przepustkę!" Betonowe przegrody. Ceglane przegrody. Różnobarwne kominy. Strefa 12-B.

Nad czym się tutaj pracuje? Lepiej nie pytać. Jeszcze raz okazujemy przepustkę. Cała jest upstrzona masą zakodowanych symboli. Każdy posiadacz przepustki porusza się w ściśle określonych granicach swojej sfery. Bez specjalnych znaczków na legitymacji nikt cię nie wypuści poza wyznaczony obszar. Wykręcamy numer na tarczy - i już jesteśmy w hangarze. Tutaj zbiera się cała nasza grupa. Obok stoi zaparkowany potężny MAZ z pomarańczowym kontenerem. Zajmujemy miejsca w jego wnętrzu. Przypomina kabinę komfortowego samolotu: wygodne fotele, dywany... Tylko okien brakuje. O godzinie 8.40, gdy kontener jest wewnątrz zamknięty na cztery spusty, w hangarze zjawia się kierowca i wyjeżdża ciężarówką na miasto. Nigdy nie widzieliśmy go na oczy. On zaś nawet nie podejrzewa, że wozi ludzi. Zadanie ma następujące: o 8.40 wejść do hangaru, wsiąść do wozu i przewieść kontener z jakimś bardzo niebezpiecznym ładunkiem do sosnowego lasu, kilka dzielnic stąd. Tam również znajduje się pewien tajny obiekt, też stoi hangar. Kierowca wprowadza wóz do środka, po czym wychodzi do poczekalni. Wieczorem robi jeszcze jeden kurs. Resztę czasu wozi inne pomarańczowe kontenery po Moskwie. Może transportuje zapalniki do bomb atomowych, może śmiercionośne wirusy, zdolne pożreć całą ludzkość, a może aparaturę do prowadzenia wojny genetycznej. Skąd miałby wiedzieć co zawierają kontenery? Wszystkie są jednakowe, wszystkie pomarańczowe. Pewnie też zgarnia niezły szmal. W takich ośrodkach badawczych nikomu krzywda się nie dzieje.

Jeden po drugim wyskakujemy z pomarańczowego kontenera. Hop. Hop. W hangarze wysoko pod dachem ćwierka wróbelek. Tylko on zna wszystkie nasze sekrety: kto jest kierowcą, kto tu po nocach sprząta, kto w takim samym kontenerze przywozi nam jedzenie i nakrywa do stołu. Dopóki jesteśmy w zonie, personel pomocniczy ma zakaz wstępu. Nawet wyjście do stołówki przypomina śluzę: jeżeli drzwi ze stołówki do hangaru są otwarte i ktoś szykuje nam śniadanie, to nie ma mowy, żeby dostać się do któregoś z tych pomieszczeń. Jak psom Pawłowa dzwonek sygnalizuje nam, że możemy wejść do jadalni, nikt z zewnątrz nie może otworzyć drzwi. Automatyka. Jedzenie doskonałe. Nigdy dotąd mnie tak nie karmiono, nawet w Czechosłowacji. Jednak zona pozostaje zoną, a nasz kontener nazywamy między sobą "pomarańczowy worON". Na dobrą sprawę wożą nas jak zeków, tyle, że z wygodami.

Mamy miłe, zadbane podwóreczko. Krzewy bzu niemal w całości zasłaniają szare betonowe mury. Przytulnie. Nad bzami zasieki z drutów kolczastych. Co za tym drutem - nie wiadomo. Możemy jedynie dojrzeć półokrągłe dachy hangarów, jak u nas nad basenem i kortem tenisowym. Może mieści się tam jeszcze jeden punkt szkoleniowy? Może ćwiczą tam nasi polscy lub węgierscy koledzy, albo kubańscy, włoscy czy libijscy? Któż to może wiedzieć? Możliwe, że to nie punkt szkoleniowy, tylko tajne laboratorium albo magazyn, albo poprostu więzienie. Wczuwając się w ruch naszego pomarańczowego kontenera, staram się każdego ranka odgadnąć kierunek jazdy. Wydaje mi się, że wożą nas bardzo niedaleko. Mam wrażenie, że gdzieś w pobliżu więzienia na Krasnej Presni. Nie sposób, rzecz jasna, ustalić dokładnego miejsca. A sosnowych zagajników wokół Moskwy jest rzeczywiście od metra.

SZKOŁA SZPIEGOWSKA

13, ПОНЕДЕЛЬНИК

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

9.00, 21.35. Пад купалам сусвету. **9. 15.** «Толькі ў мюзік-холе». Маст. фільм. **10.20.** Тэлефільмы. **11.00.** Конны спорт. Спаборніцтвы на Кубак Беларускай асацыяцыі па конегадоўлі. III этап. Рэчыцкі саўгас-тэхнікум Гомельскай вобласці. **12.00, 17.40.** Мультфільмы. **13.00.** З музыкай на «Вы». **13.30, 17.30.** Навіны. **13.40.** Дак. фільмы.**14.30.** «Дайце мне пець». Музычны фільм. **15.25.** «Гондзакап «Еносец». Маст. фільм. 1-я і 2-я серыі. **18.00.** Дзённік Прынёмання. (Гр.). **18.10.** «Над Нёманам». Праграма на польскай мове. (Гр.). **18.50.** Веснік гарсавета. (Гр.)**19.10.** Выстаўка «Пленэр-93 у Мінску. **20.05.** Палітычны калейдаскоп. Партыя працы і справядлівасці. **20.35.** Кантакт. **20.40.** Калыханка. **21.00.** Панарама. **21.45.** Спартыўны тэлекур ´ер. **22.05.** «Няспешная вясна». Маст. фільм. 1-я серыя. **23.10.** НІКа. **23.25.** «Толькі ў мюзік-холе». Мастацкі тэлефільм.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»

5.00, 11.00, 14.00, 17.00, 20.00. Новости. **5.20.** Утренняя гимнастика. **5.30.** Утро. **7.45.** Фирма гарантирует. **8. 20.** Посмотри, послушай. . . **8.40, 15.10.** Мультфильм. **8.55.** Песнь рода Айваседо (Тюмень). **9.20.** Премьера документального фильма «Дневник молодого человека». **9.50.** Тема. **10.30, 20.40.** Гол. **14.25.** Телемикст. **15.25.** Вечерняя сказка, или Как это делается. **15.35.** Не одна во поле дороженька. **16.10.** Звездный час. **16.50.** Технодром. **17.25.** В. -А. Моцарт. Концертное рондо. **17.40.** Документы и судьбы. **17.45.** Погода. **17.50.** Фестиваль «Киношок-93». Закрытие. **18.45.** Премьера художественного фильма «Пять девушек из Парижа». 6-я серия. **19.40.** «Спокойной ночи, малыши». **21.40.** II Российский фестиваль «Гардемарины эстрады». **22.10. Новая студия представляет:** Слушай, Джем-сейшн. **00.15.** «Пресс-экспресс».

КАНАЛ «РОССИЯ»

17.00. Вход со двора. **17.45.** Парламентский час. **18.45.** Праздник каждый день. **19.00, 22.00.** Вести. **19.25.** Художественный фильм «Не упусти момент». **20.20.** Сам себе режиссер. **20.50.** Экран криминальных сообщений. **21.00.** Без ретуши. **22.20.** Автомиг. **22.25.** Звезды говорят. **22.30.** Спортивная карусель. **22.40.** Ваше право. **22.55.** Спасение 911. **23.50.** Каунтдаун.

ПОЛЬША-I

7.00. Кофе или чай? **10.10.** Программа дня.**10.15.** Мама и я. **10.25.** Дошкольники дома. **10.50.** Поговорим о детях. **11.05.** «Династия». Серия 206. **12.00.** Приятное с полезным. **12.20.** Кулинарная программа. **12.40.** От ясель до садика. **13.00.** Новости. **13.15.** Стереотипы. **13.45.** Для молодежи. **14.30.** Школы в Европе. **14.55.** Европа в глазах поляков. **15.15.** Америка, Америка. **15.45.** Против ксенофобии. **16.20.** Поляки в глазах Европы. **16.40.** Стереотипы. **16.55.** Программа на вечер. **17.05.** Тележурнал для подростков. **17.45.** Музыкальная программа. **18.00.** Телеэкспресс. **18.20.** Для молодежи. «Кват». **18.40.** Право и бесправие. **18.55.** Программа на вечер. **19.05.** Комедийный сериал пр-ва США. **19.30.** Выборы-93. **20.00.** Вечеринка. **20.30.** Главный выпуск новостей. **20.55.** Студия выборов. **21.05.** Прямо из Бельведера. **21.20.** Телетеатр. «Перст божий». **23.00.** Выборы-93.**23. 45.** Открытки из Москвы. Серп, приватизация и молот. **00.00.** Новости. **00.15.** Горячая линия. **00.25.** Музыкальная программа. **00.30.** «Девушка из отеля». Фильм пр-ва США. **02.00.** Развлекательная программа.

ПОЛЬША-II

8.30. Панорама. **8.35.** Развлекательная программа. **9.10.** Местная программа. **9.35.** Каникулы во второй программе. **9.40.** «Новые приключения». Мультсериал. **10.05.** Программа для детей. **10.15.** «Поколения». Сериал пр-ва США. **10.40.** Женский журнал. **11.05.** Пожелания. **12.00.** Панорама. **12.05.** Студия второй программы. **12.10.** Семь дней польского спорта. **13.00.** «Павел Апостол». Документальный фильм. **14.05.** «Флип и Флап». Сериал пр-ва США. **15.00.** Публицистическая программа. **15.45.** Без напряжения. **16.35.**Новые приключения. **17.00.** Панорама. **17.05.** Обзор кинохроник. **17.40.** Студия выборов. **18.35.** «Поколения». Сериал пр-ва США. **19.00.** Панорама. **19.05.** Местная программа. **19.35.** Колесо фортуны. **20.10.** Студия выборов. **20.30.** «Принадлежащие к касте». Документальный фильм. **21.00.**«Молнии». Сериал пр-ва США. **21.20.** Автожурнал. **21.45.** Тележурнал выборщика. **22.00.** Панорама. **22.30.** Спорт. **22.40.** Репортеры «Двойки» представляют. **23.00.** «Коламбо». Фильм пр-ва США. **00.30.** Документальный фильм. **01.00.** Панорама. **01.05.** Ночь и стресс. **01.25.** Фестивальная студия. **02.00.** «Молнии». Сериал пр-ва США.

14, ВТОРНИК

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

8.00. Раніца рэспублікі. **8.10, 21.35.** Пад купалам сусвету. **8.25.** «Пункт вяртання». Мастацкі фільм. 1-я і 2-я серыі. **10.35.** «Народны артыст М. М. Яншын». Тэлефільм. **11.40.** «Няспешная вясна». Мастацкі фільм. 1-я серыя. **12.50.** «Дом ля дарогі». Фільм-канцэрт. **13.30, 17.30.** Навіны. **13.40.** Кінанарыс. **13.50.** «Рабы сабака, які бяжыць краем мора». Мастацкі фільм. 1-я і 2я серыі. **16.00.** Сізбар-топ-10. **17.00.** Беларуская літаратура. 9-ы клас. **17.10.** Крымінал-стоп. (Гр.). **18.20.** Тэлевізійная дошка аб ´яў. **18.30.** Дзённік Прынёмання. (Гр.). **18.40.** «Радар». Пра бяспеку руху. (Гр.). **19.00.** Абласныя навіны (Віцебск). **19.10.** «Эканамічная хваля». Дзяржаўныя і сумесныя прадпрыемствы: партнёры ці сапернікі. Прамая лінія. **20.10.** Канцэрт. **20.35.** Кантакт. **20.40.** Калыханка. **21.00.** Панарама. **21.45.** «Дзяжурная аптэка». Мастацкі фільм. **22.15.** «Вяртанне». Адраджэнне нацыянальных каштоўнасцей. **23.05.** НІКа. **23.15.** «Няспешная вясна». 2-я серыя.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»

5.00, 11.00, 14.00, 17.00, 20.00. Новости. **5.20.** Утренняя гимнастика. **5.30.** Утро. **7.45.** Фирма гарантирует. **8.20.** Мультфильм. **8.40.** С. Рахманинов. Каприччо на цыганские темы. **9.05.** Молодые кузнецы (Славянск). **9.40.** Человек и закон. **10.10.** Наш музыкальный клуб. **10.50, 00.10.** «Пресс-экспресс». **11.20.** «Подросток». Художественный фильм. 3-я серия. **14.25.** Деловой вестник. **14.40.** Мир денег Адама Смита. **15.10.** Блокнот. **15.15.** Дело. **15.25.** Премьера мультфильма «Приключения Тедди Ракспина» (Англия). **15.45.** [illegible] **16.20.** [illegible] **17.25.** Межгосударственная телерадиокомпания «Останкино» представляет программу «Верительная грамота». **17.45.** Документы и судьбы. **17.50.** Погода. **17.55.** Футбол. Кубок УЕФА. 1/32 финала. «Динамо» (Москва, Россия) — [illegible]. В перерыве — Спокойной ночи, малыши! **20.40.** Тема. **21.25.** Фильмы режиссера К. Шаброля. «Невинные с грязными руками» (Франция). **23.55.** На первенство мира по шахматам.

КАНАЛ «РОССИЯ»

7.00, 13.00, 19.00, 22.00. Вести. **7.20.** Телевизионная биржа труда. **7.30.** Время деловых людей. **8.00.** Без ретуши. **11.00.** Тайна «черных дроздов». Художественный фильм. **12.35.** Документальный фильм. **12.40.** Крестьянский вопрос. **13.25.** Дневной сеанс. [illegible] **14.40.** Мульти-пульти. **14.45.** Концерт. **15.00.** Сказки для родителей. Часть 1-я. **15.30.** Там-там новости. **15.45.** Студия «Рост». **16.15.** Трансросэфир. **17.00.** [illegible] **17.30.** [illegible] **17.45.** Парламентский час. **18.45.** Праздник каждый день. **19.25.** Премьера художественного телефильма «Санта-Барбара». 218-я серия. [illegible] **22.20.** Автомиг. **22.25.** Звезды говорят. **22.30.** Спортивная карусель. **22.40.** Как нам обустроить Россию. **22.55.** Труды и дни кинорежиссера [illegible] **23.25.** [illegible]

ПОЛЬША-I

7.00. Кофе или чай? **10.00.** Новости. **10.10.** Программа дня. **10.15.** Мама и я. **10.25.** Дошкольники дома. **10.50.** Поговорим о детях. **11.00.** «Жизнь». Сериал пр-ва Японии. [illegible] **12.00.** Рынок труда. **12.20.** Репортаж. **12.45.** Примени это сама. **13.00.** Новости. **13.15.** Сельскохозяйственная программа. **13.45.** Программа для молодежи. **14.30.** Образовательное телевидение. [illegible] **15.05.** Звездное путешествие. [illegible] **16.55.** Программа на вечер. **17.05.** Программа для молодежи. **17.45.** Музыкальная программа. **18.00.** Телеэкспресс. [illegible] **19.30.** Выборы-93. **20.00.** Вечеринка. **20.30.** Главный выпуск новостей. [illegible] **23.00.** Выборы-93. **23.45.** Открытки из Москвы. [illegible] **00.00.** Вечерние новости. **00.15.** Горячая линия. **00.25.** Музыкальная программа. [illegible] Программа французского телевидения.

ПОЛЬША-II

8.30. Панорама. **8.35.** Развлекательная программа. **9.10.** Местная программа. [illegible] **10.05.** Студия второй программы. **10.15.** «Поколения». Сериал пр-ва США. **10.40.** Мир женщин. **11.05.** Пожелания. **12.00.** Панорама. **12.05.** Студия второй программы. [illegible] **14.00.** Панорама. [illegible] **15.00.** Публицистическая программа. [illegible] **16.30.** Приветствие. [illegible] **17.00.** Панорама. [illegible] **17.40.** Студия выборов. **18.35.** «Поколения». Сериал пр-ва США. **19.00.** Панорама. **19.05.** Местная программа. **19.35.** Колесо фортуны. Телетурнир. **20.10.** Студия выборов. **20.30.** Документальный фильм. [illegible] **22.00.** Панорама. **22.30.** Спорт. [illegible] **00.35.** Музыкально-поэтическая программа. **01.00.** Панорама. **01.05.** «Провинциалка». Фильм пр-ва США.

15, СРЕДА

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

8.00. Раніца рэспублікі. **8.10, 21.35.** Пад купалам сусвету. [illegible] **9.25.** «Дзяжурная аптэка». Мастацкі фільм. **10.00.** «Няспешная вясна». Мастацкі фільм. 2-я серыя. [illegible] **13.30.** Навіны. **13.40.** Тэлефільмы. [illegible] **17.25.** Дзённік Прынёмання. (Гр.). [illegible] **18.20.** Навіны Бі-бі-сі. **19.00.** Абласныя навіны (Гомель). [illegible] **20.35.** Кантакт. **20.40.** Калыханка. **21.00.** Панарама. **21.45.** «Дзяжурная аптэка». **22.15.** Палітычны калейдаскоп. [illegible] **23.00.** НІКа.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»

5.00, 11.00, 14.00, 17.00, 20.00. Новости. **5.20.** Утренняя гимнастика. **5.30.** Утро. **7.45.** Фирма гарантирует. **8.20.** Веселые нотки. **8.40.** Премьера художественного фильма «Просто Мария» (Мексика). **9.30.** Торговый мост. **10.00.** Футбол. Кубок УЕФА. 1/32 финала. «Динамо» (Москва, Россия) — «Айнтрахт» (Франкфурт, Германия). **10.50, 01.15.** «Пресс-экспресс». **11.00, 14.00.** Новости (с сурдопереводом). **11.20.** «Подросток». Художественный фильм. 4-я серия. **14.25.** Телемикст. **15.10.** Блокнот. **15.15.** Премьера мультфильма «Приключения Тедди Ракспина» (Англия). **15.40.** Музограф. **16.00.** Между нами, девочками. **16.20.** Премьера мультфильма «Летающий дом». **16.50.** Технодром. **17.25.** В эфире межгосударственная телерадиокомпания «Мир». Здравствуйте, это я! **17.50.** Документы и судьбы. **17.55.** Погода. **18.00.** «Просто Мария». **18.50.** Азбука собственника. **19.00.** История любви. **19.40.** Спокойной ночи, малыши! **20.40.** Миниатюра. **20.55.** Футбол. Кубок УЕФА. 1/32 финала. «Боруссия» (Дортмунд, Германия) — «Спартак» (Владикавказ, Россия). **22.50.** «Бабья работа». Мультфильм для взрослых. **23.25.** Футбол. Кубок обладателей кубков. 1/16 финала. «Торпедо» (Москва, Россия) — «Маккаби» (Хайфа, Израиль). 2-й тайм. **00.15.**МТУ.

КАНАЛ «РОССИЯ»

7.00, 13.00, 19.00, 22.00. Вести. **7.20.** Телевизионная биржа труда. **7.30.** Время деловых людей. **8.00.** Утренний концерт. **8.15.** Отечество мое. **9.10.** День города. **9.55.** Памяти Дмитрия Шостаковича. **10.25.** Джентльмен-шоу. **11.00.** Художественный телефильм «Санта-Барбара». 218-я серия. **11.50.** Наш сад. **12.20, 15.40.** Мульти-пульти. **12.40.** Крестьянский вопрос. **13.25.** Киноповести. «В начале славных дел». 1-я серия. **14.40.** Сигнал. **14.55.** Христианская программа. **15.25.** Там-там новости. **16.10.** Трансросэфир. **16.55.**Bonjour, Семен Ефимович.**17.45.** Парламентский час.**18.45.** Праздник каждый день. **19.25.**«Санта-Барбара». 219-я серия.**20.15.**L-клуб. **21.00.** Саратовские страдания. **21.30.** Футбол. Кубок УЕФа. «Ювентус» (Турин) — «Локомотив» (Москва). В перерыве .— Вести. **23.20.** Автомиг. **23.25.** Звезды говорят. **23.30.** Спортивная карусель. **23.30.** Тишина № 9.

ПОЛЬША-I

7.00. Кофе или чай? **10.00.** Новости. **10.10.** Программа дня. **10.15.** Мама и я. **10.30.** Дошкольники дома. **10.55.** Поговорим о детях. **11.00.** «Три мушкетера». Мультфильм пр-ва США. **11.50.** Таков мир. **12.15.**Документальный фильм. **13.00.** Новости. **13.10.** Сельскохозяйственная программа. **13.45.** Сами о себе. **14.30.** Образовательное телевидение. **14.45.** Артист и его мир. **15.15.** Искусство Ренесанса. **15.20.** Бывают разные времена года. **15.55.** Каталог памятников. **16.10.** Репортаж с фестиваля. **16.35.** Орфография. **17.05.** Сами о себе. **17.45.** Музыкальная программа. **18.00.** Телеэкспресс. **18.20.** Экологический журнал. **18.40.** Что скажешь, мама? **19.05.** «Тарзан». Сериал пр-ва США. **19.30.** Студия выборов. **20.00.** Вечеринка. **20.30.** Главный выпуск новостей. **20.55.** Студия выборов. **21.15.** Спортивная студия. **23.00.** Студия выборов. **23.45.** Открытки из Москвы. «Волк и заяц». **00.00.** Новости. **00.15.** Горячая линия. **00.25.** Музыкальная программа. **00.30.** «Баллада о Янушке». Сериал пр-ва Польши. **01.25.** Время для бессонницы.

ПОЛЬША-II

8.30. Панорама. **8.35.** Развлекательная программа. **9.05.** Местная программа. **9.40.** «Робин Гуд». Сериал пр-ва Японии. **10.05.** Студия второй программы. **10.15.** «Поколения». Сериал пр-ва США. **10.40.** Мир женщин. **11.05.** Пожелания. **12.00.** Панорама. **12.05.** Студия второй программы.**12.10.** 45 минут со спортом. **13.00.** Документальный фильм. **14.00.** Панорама. **14.05.** «Жизнь начинается после тридцати». **14.50.** Концерт. **15.55.** Польские актеры о себе. **16.30.** Приветствие. **16.35.** «Робин Гуд». Сериал пр-ва Италии. **17.00.** Панорама. **17.05.** Животные вокруг нас. **17.35.** Розыгрыш лото. **17.40.** Студия выборов. **18.35.** «Поколения». Сериал пр-ва США. **19.00.** Панорама. **19.05.** Местная программа. **19.35.** Колесо фортуны. **20.10.** Студия выборов. **20.30.**Документальный фильм. **21.00.** «Жизнь начинается после тридцати». Сериал пр-ва США. **22.00.** Панорама. **23.30.** Экспресс репортеров. **00.00.** Спортивная студия. **01.05.**«Неудобная правда». Сериал пр-ва Англии.

16, ЧЕТВЕРГ

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

8.00. Раніца рэспублікі. **8.10, 21.35.** Пад купалам сусвету. **8.25.** «Спорт, каханне і фантазія». Кінаканцэрт. **9.10.** «Дзяжурная аптэка». Маст. фільм. **9.40.** «Павел Луспякаеў». Тэлефільм. **10.50, 13.40.** Фільм-канцэрт. **11.20.** «Хто баіцца — бяжыць». Маст. фільм. **12.55.** Беларускія музычныя весткі. **13.30, 17.30.** Навіны. **14.40.** Мультфільм. **15.20.** «Гранатавы бранзалет». Маст. фільм. **16.50.** Беларуская літаратура. 11-ы клас. **17.40.** «Дом над Енісеем». Тэлефільм. **18.00.** Размова з нагоды. Напярэдадні 17 верасня. (Гр.). **18.25.** Зачытайце маё пісьмо... **18.30.** Навіны Бі-бі-сі. **19.00.** Абласныя навіны (Гр.). **19.10.** Здароўе. **19.40.** Пазіцыя ўрада. Актуальнае інтэрв ´ю. **19.55.** Баскетбол. Клубны чэмпіянат Еўропы. РТІ (Мінск) — «Універсітаця» (Клуж, Румынія). 2-гі тайм. **20.35.** Кантакт. **20.40.** Калыханка. **21.00.** Панарама. **21.45.** «Дзяжурная аптэка». **22.15.** Крок-дайджэст. **23.50.** НІКА.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»

5.00, 11.00, 14.00, 17.00, 20.00. Новости. **5.20.** Утренняя гимнастика. **5.30.** Утро. **7.45.** Фирма гарантирует. **8.20, 13.50.** Мультфильм. **8.35.** Премьера художественного фильма «Просто Мария» (Мексика). **9.25.** В мире животных. **10.05, 16.40.** ... До 16 и старше. **10.50, 00.25.** Пресс-экспресс. **11.00, 14.00.** Новости (с сурдопереводом). **11.20.** «Подросток». Художественный фильм. 5-я и 6-я серии. **14.25.** Телемикст. **15.10.** Блокнот. **15.15.** Премьера мультфильма. «Приключения Тедди Ракспина» (Англия). **15.40.** Премьера документального фильма «Свияга-река». **16.00.** Рок-урок. **17.55.** Погода. **18.00.** «Просто Мария». **18.50.** Встречи для вас. **19.40.** Спокойной ночи, малыши! **20.40.** Лотто «Миллион». **21.10.** Художественный фильм «Дядя Ваня». **23.30.** На первенство мира по шахматам. **23.45.** Парад фестивалей.

КАНАЛ «РОССИЯ»

7.00, 13.00, 19.00, 22.00. Вести. **7.15, 10.40, 14.45, 22.00.** Мульти-пульти. **7.20.** Телевизионная биржа труда. **7.30.** Время деловых людей. **8.00.** Параллели. **8.15.** Тишина № 9. **9.15.** Премьера документального фильма «Генералы и сибирская язва». **10.10.** Золотая шпора. **10.55.** Домашний экран. Художественный телефильм. «Санта-Барбара». 219-я серия. **11.45.** Поет Вика Цыганова. **12.40.** Крестьянский вопрос. **13.25.** Дневной сеанс. «Деловые люди». **15.00.** Русская виза. **15.30.** Там-там новости. **15.45.** Студия «Рост». **16.15.** Трансросэфир. **17.00.** Мир и война. **17.30.** М-трест. **17.45.** Парламентский час. **18.45.** Праздник каждый день. **19.00.** Вести. **19.25.** Домашний экран. «Санта-Барбара». 220-я серия. **20.15.** Хроно. **20.50.** ЭКС. **21.00.** Провинциальные письма. **22.20.** Автомиг. **22.25.** Звезды говорят. **22.30.** Спортивная карусель. **22.40.** Давайте разберемся. **22.55.** Новый иллюзион. **23.15.** Балет Санкт-Петербурга. **23.45.** Поют солисты Мариинского театра.

ПОЛЬША-I

7.00. Кофе или чай? **10.00.** Новости. **10.10.** Программа дня. **10.15.** Мама и я. **10.45.** Поговорим о детях. **11.00.** «Гидрозагадка». Фильм пр-ва Польши. **12.10.** Четверть часа на экране. **12.25.** Тележурнал. **13.00.** Новости. **13.10.** Программа дня. **13.15.** Сельскохозяйственная программа. **13.45.** Программа для детей. **14.30.** Документальный фильм. **15.20.** Музыкальный журнал.**15.45.** Не только динозавры. **16.00.** Животные мира. **16.30.** Выстрел в десятку. **16.45.** Телетурнир. **16.55.** Программа на вечер. **17.05.** Для молодежи. **17.45.** Музыкальная программа. **18.00.** Телеэкспресс. **18.20.** Телетурнир. **18.45.** Антенна. **19.00.** Документальный сериал. **19.30.** Студия выборов. **20.00.** Музыкальный журнал. **20.10.** Вечеринка. **20.30.** Главный выпуск новостей. **20.55.** Студия выборов. **21.04.** Пресс-конференция премьер-министра Г. Сухоцкой. **21.25.** Телетеатр. **23.00.** Выборы-93. **23.40.** Репортаж. **00.00.** Новости. **00.15.** Горячая линия. **00.25.** Музыкальная программа. **00.30.** «Добровольцы смерти». Документальный фильм. **01.20.** Это люблю. **02.20.** Моя Европа.

ПОЛЬША-II

8.30. Панорама. **8.35.** Развлекательная программа. **9.05.** Местная программа. **9.40.** «Кот в сапогах». Мультсериал. **10.10.** Студия второй программы. **10.15.** «Поколения». Сериал пр-ва США. **10.40.** Мир женщин. **11.05.** Пожелания. **12.00.** Панорама. **12.05.** Магия театра. **12.35.** Гениальная эпоха. **13.00.** Учители мира. **14.00.** Панорама. **14.05.** «Банда Ольсена». Комедия пр-ва Дании. **15.45.** Документальный фильм. **16.25.** Приветствие. **16.35.** «Кот в сапогах». Мультсериал. **17.00.** Панорама. **17.05.** Спортивная студия. **17.40.** Сту-

19.05. Местная программа. **19.35.** Колесо фортуны. **20.10.** Студия выборов. **20.30.**Документальный фильм. **21.00.** Музыкальный репортаж. **21.30.** Мастер и ученик. **22.00.** Панорама. **22.25.** Репортаж. **22.35.** Спорт. **22.45.** Польша-93. **23.15.** «Ночные птицы». Фильм пр-ва Польши. **00.25.** Рава-блюз-93. **01.00.** Панорама. **01.05.** Арт-ночь.

17, ПЯТНИЦА

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

8.00. Раніца рэспублікі. **8.10, 21.35.** Пад купалам сусвету. **8.25.** Фільм-канцэрт. **9.00.** Беларуская літаратура. 11-ы клас. **9.25.** «Дзяжурная аптэка». Маст. фільм. **10.05.** Баскетбол. Клубны чэмпіянат Еўропы. РТІ (Мінск) — «Універсітэцся» (Клуж, Румынія). **11.45.** «Пейзаж з мэбляй». Маст. фільм. **13.15.** Пазіцыя ўрада. Актуальнае інтэрв ´ю. **13.30.** Навіны. **13.40.** Мультфільм. **13.55.** «Мы, што ніжэй падпісаліся». Маст. фільм. 1-я і 2-я серыі. **16.15.** «Госціца» у Выбаргу. **17.25.** «Не толькі пра любоў...» Тэленавела. **17.25.** Дзённік Прынёмання. (Гр.). **17.40.** «Толькі па пятніцах». Інфармацыйна-публіцыстычная праграма. (Гр.). **18.20.** Тэлевізійная дошка аб ´яў. **18.30.** Навіны Бі-бі-сі. **19.00.** Абласныя навіны (Магілёў). **19.10.** «Па лесвіцы часу да горных вяршынь». Святлана Данілюк ўспамінае... **19.45.** Студыя «Летапіс» прадстаўляе... **20.35.** Кантакт. **20.40.** Калыханка. **21.00.** Панарама. **21.45.** Стоп-кадр. **22.05.** Маст. фільм. «Дурні паміраюць па пятніцах». **23.40.** НІКа. **23.55.** Паслясловe да матча. «Вердэр» (Брэмен, Германія)—«Дынама».

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»

5.00, 11.00, 14.00, 17.00, 20.00. Новости. **5.20.** Утренняя гимнастика. **5.30.** Утро. **7.45.** Фирма гарантирует. **8.20.** «Сильная личность из 2 «А». Художественный фильм для детей. **9.30.** Мелодии и ритмы Бурятии. **10.00.** Клуб путешественников (с сурдопереводом). **10.50, 00.50.** Пресс-экспресс. **11.20, 14.00.** Новости (с сурдопереводом). **11.20, 18.15.** Америка с М. Таратутой. **11.50.** «Нежный образ твой». Телеспектакль. **13.30.** «Я вас любил». Стихи А. С. Пушкина. **14.25.** Бридж. **14.50.** Бизнес-класс. **15.05.** Олеся и компания. **15.35.** 50х50. **17.20.** Мужгосударственная телекомпания «Останкино» представляет программу «Возвращение». **17.40.** Человек и закон. **18.10.** Погода. **18.45.** Поле чудес. **19.40.** Спокойной ночи, малыши! **20.40.** Человек недели. **20.55.** Премьера художественного фильма «Суини». 11-я серия (Англия). **21.55.** ВИД представляет: Политбюро, Музобоз, Автошоу, Площадка «Обоза». В перерыве — Новости.

КАНАЛ «РОССИЯ»

7.00, 13.00, 19.00, 22.00. Вести. **7.20.** Телевизионная биржа труда. **7.30.** Время деловых людей. **8.00.** Параллели. **8.15.** Провинциальные письма. **9.10.** У Ксюши. **9.40.** Белая ворона. **10.25.** Сам себе режиссер. **10.55, 14.45, 16.45.** Мульти-пульти. **11.05.** Домашний экран. Художественный телефильм «Санта-Барбара». 220-я серия. **11.55.** Пилигрим. **12.40.** Крестьянский вопрос. **13.25.** Телевизионный театр России. **15.00.** Сказки для родителей. Часть 2-я. **15.30.** Там-там новости. **15.45.** Студия «Рост». **16.15.** Погасшая звезда? **16.55.** Дисней по пятницам. «Остатки». 1-я серия. **17.45.** Парламентский час. **18.45.** Праздник каждый день. **19.25.** Премьера телеэкрана. «Океан». Художественный фильм (Италия — США — Испания). 5-я серия. **21.00.** «К-2» представляет: Фрак народа. **22.20.** Автомиг. **22.25.** Звезды говорят. **22.30.** Спортивная карусель. **22.40.** Джентльмен-шоу. **23.10.** Вечерний салон. **00.40.** Центр Стаса Намина.

ПОЛЬША-I

7.00. Кофе или чай? **10.00.** Новости. **10.15.** Мама и я. **10.25.** Дошкольники дома. **11.00.** Художественный фильм. **11.50.** Новости. **11.55.** Трансляция перезахоронения останков В. Сикорского. **15.00.** Образовательное телевидение. **15.15.** Законы и люди. **15.30.** Телепластикон. **15.45.** Состояние души. **16.00.** Какая ты есть. **16.15.** Если не Оксфорд, то что? **16.35.** Лаборатория. **16.55.** Программа на вечер. **17.05.** Программа для детей. **17.45.** Музыкальная программа. **18.00.** Телеэкспресс. **18.20.** Автомания. **18.40.** Свидание «втемную». **19.30.** Студия выборов. **20.00.** Вечеринка. **20.30.** Главный выпуск новостей. **21.00.** Студия выборов. **21.55.** «Убивала ли? » Фильм пр-ва Франции. **00.00.** Новости. **00.15.** Горячая линия. **00.25.** Музыкальная программа. **00.25.** «Дэмпси». Фильм пр-ва США. **01.55.** Сага французской песни.

ПОЛЬША-II

8.30. Панорама. **8.35.** Развлекательная программа. **9.10.** Местная программа. **9.40.** «Батман». Сериал пр-ва США. **10.10.** Дикая Америка. **10.40.** Мир женщин. **11.05.** Генерал Сикорский. **12.00.** Панорама. **12.05.** Студия второй программы. **12.10.** Театральная программа. **12.40.** Развлекательная программа. **13.00.** Композитор тоже имеет лицо. **14.00.** Панорама. **14.05.** «Остановка Аляска». Сериал пр-ва США. **14.50.** Музыкальная программа. **16.00.** «Саркофаг». Документальная программа. **16.30.** Приветствие. **16.35.** «Батман». Сериал пр-ва США. **17.00.** Панорама. **17.05.** Программа для молодежи. **17.40.** Студия выборов. **18.35.** «Кэт и Алли». Сериал пр-ва США. **19.00.** Панорама. **19.05.** Местная программа. **20.10.** Студия выборов. **21.00.** Международный фестиваль современной музыки. **22.00.** Панорама. **22.30.** Спорт. **22.40.** Документальный фильм. **23.10.** Культурно-публицистическая программа. **23.45.** «Остановка Аляска». Сериал пр-ва США. **00.30.** Телетеатр. «Каждому, что ему причитается от мафии». **02.10.** «Кэт и Алли». Сериал пр-ва США.

18, СУББОТА

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

8.00. Раніца рэспублікі. **8.10, 21.35.** Пад купалам сусвету. **8.25.** «Дурні паміраюць па пятніцах». Маст. фільм. **10.00.** Паказвае Брэст. **11.00.** Тыдзень планеты. **11.15.** Урокі здароўя. **11.50.** Тэлевернісаж. **12.05.** 20 мінут рэдактара. **12.25.** Фільм-канцэрт. **12.55.** Фільм-дзецям. «Прыгоды Бураціна». 1-я і 2-я серыі. **15.05.** Памяці П. Багрыма. **15.40.** «І зноў у душы маёй агонь...» Рамансы С. Рахманінава. **16.15.** «Скарб-93». Фестываль талентаў. **17.00.** «Футбол плюс песня». Музычна-спартыўнае шоу на Мінскім стадыёне «Дынама». **19.40.** Сізбар-топ-10. **20.40.** Калыханка. **21.00.** Панарама. **21.50.** «Зялёны прамень». Маст. фільм. (Францыя). **23.15.** НІКА.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»

6.00, 20.00. Новости. **6.25.** Утренняя гимнастика. **6.35.** Пресс-экспресс. **6.45.** Субботнее утро делового человека. **7.30.** Спортшанс. **8.00.** «Марафон-15» представляет: Зов джунглей. **8.30.** В эфире межгосударственная телерадиокомпания «Мир». **9.55.** Соло. **10.25.** Студия «Око». **11.25.** Музыкальный киоск. **11.55.** Палитра. **12.25.** Лица власти. **12.35.** Фильмы режиссеров В. Краснопольского и В. Ускова. «Неподсуден». **14.00.** Новости (с сурдопереводом). **14.25.** Премьера художественного фильма «Пеппи Длинный чулок». 1-я серия. **15.00.** Помоги себе сам. **15.30.** Деньги и политика. **16.00.** Спортивная программа. «Ультра-си». **16.40.** Красный квадрат. **17.20.** Счастливый случай. **18.20.** Оба-на. **18.50.** Премьера художественного фильма «Ти джей хукер». Фильм 5-й (США). **19.40.** Спокойной ночи, малыши! **20.40.** Премьера художественного фильма «Отныне и во веки веков». Фильм 2-й. Часть 2-я (США). **21.20.** Студия «Резонанс» представляет. **21.40.** Любовь с первого взгляда. **22.20.** II Российский фестиваль. «Гардемарины эстрады». В перерыве — Новости. **00.25.** На первенство мира по шахматам.

КАНАЛ «РОССИЯ»

7.00, 13.00, 19.00, 22.00. Вести. **7.25.** Свой взгляд на мир. **8.00.** Родники. **8.30.** Посольский приказ. **9.00.** Студия «Рост». **9.30.** Пилигрим. **10.15.** Публицистическая программа «45». **11.00.** Домашний экран. «Трын-трава». **12.30.** Сигнальный экземпляр. **12.40.** Крестьянский вопрос. **13.20.** Козырная дама. **13.50.** Амига веритас.**14.50.** Все беды — не беда. **15.35.** «К-2» представляет. **16.05.** Футбол без границ. **17.00, 20.55.** Телеэрудит. **17.05.** Студия «Сатирикон». **18.15.** Устами младенца. **18.45.** Праздник каждый день. **19.25.** Премьера телеэкрана. «Океан». Художественный фильм. 6-я серия. **21.00.** Контрасты. **21.40.** Репортер. **22.20.** Автомиг. **22.25.** Звезды говорят. **22.30.** Спортивная карусель. **22.40.** Фильм-премьер. **22.55.** Программа «А». **23.55.** «Два билета на дневной сеанс». Художественный фильм.

ПОЛЬША-I

8.00. Сельскохозяйственный журнал. **8.20.** Агрорынок. **8.45.** Из Польши. **9.05.** Правота и эмоции. **9.25.** Все об огороде. **10.00.** Новости. **10.10.** «Зерно». Программа католической редакции для детей. **10.35.** Программа для детей. **12.00.** Звериная одиссея. **13.00.** Новости. **13.10.** Программа о семье. **13.45.** «Море». Тележурнал. **14.15.** Спорт. **15.00.** Мультфильмы У. Диснея. **16.15.** Летнее MTV. **16.40.** Телетеатр. «Моряк». **18.00.** Телеэкспресс. **18.20.** Сантименты. **19.15.** «День за днем». Сериал пр-ва США. **20.00.** Детский журнал. **20.10.** Вечеринка. **20.30.** Главный выпуск новостей. **21.15.** «Красавица и мефистофель». Фильм пр-ва Англии. **23.10.** Телетурнир. **00.00.** Развлекательная программа. **00.25.**Новости. **00.30.** Спортивная суббота. **00.40.** Тележурнал. **01.20.** «Малые жертвы». Фильм пр-ва США. **02.50.** Музыкальная программа. **03.05.** «Джек Спид». Фильм пр-ва США.

ПОЛЬША-II

8.30. Панорама. **8.35.** Военный киножурнал. **9.00.** Программа для детей. **10.00.** «Такие одинокие». Программа для глухонемых. **10.20.** Урок языка глухонемых. **10.25.** Приветствие. **10.35.** С земли польской. **11.05.** Лето. **11.10.** Развлекательная программа. **12.00.** Встреча с музыкой. **13.00.** Академия польского кино. «Рукопись найденая в Сарагосе». **14.30.** Польские монастыри. **15.00.** Документальный фильм. **15.30.** Спортивная программа. **16.20.** Вторая программа. **16.25.** Животные мира. **16.55.** Розыгрыш лото. **17.00.** Панорама. **17.05.** Программа на вечер. **17.15.** «Полный дом». Сериал пр-ва США. **17.40.** Киносеанс. **18.05.** Телетурнир. **19.00.** Панорама. **19.05.** Местная программа. **19.30.** Телетурнир. **20.00.** Концерт. **20.30.** Спортивная студия. **21.10.** Публицистическая программа. **22.00.** Панорама. **22.30.** Слово на воскресенье. **22.35.** Развлекательная программа. **23.10.** «Как завоевывался дикий Запад». Вестерн пр-ва США. **01.20.** Панорама. **01.25.** Развлекательная музыка.

19, ВОСКРЕСЕНЬЕ

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

8.00. Раніца рэспублікі. **8.10, 21.35.** Пад купалам сусвету. **8.25.** Слова да чалавека. **8.55.** Справы вайсковыя. **9.25.** Футбол. Чэмпіянат Беларусі. ФК «Маладзечна« — «Дынама-93». **11.00.** Асілак. **12.00.** Карагод. **12.50.** Сёння — Дзень работнікаў лесу. **13.30.** «І пакуль на зямлі не пагасне каханне...». Фільм-канцэрт. **14.00.** «Другое нараджэнне». Беларускі канцэрт лясной і папяровай прамысловасці. Прымае ўдзел прэзідэнт канцэрна Л. С. Краўцоў. **14.30.** Мультфільм. **15.40.** «Музыка шкла». Кінанарыс. **15.50.** Клуб «Гаў-гаў». **16.20.** Плешчуць халодныя хвалі. **17.15.** «Буронка з Масленкіна». Мультфільм. **17.35.** «Іван Васільевіч мяняе прафесію». Маст. фільм. **19.05.** Жыццё з песняй. **20.00.** Панарама. **20.40.** Калыханка. **21.05.** «Вымушаны забойца». Маст. фільм. (ЗША). **22.55.** Каскад. **23.10.** Відзьма-нявідзьма.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»

6.00, 17.45, 24.00. Новости. **6.20.** Утренняя гимнастика. **6.30.** Автошоу. **6.45.** Технодром. **7.00.** Час силы духа. **8.00.** Центр. **8.30.** С утра пораньше. Премьера мультфильма «Денвер — последний из динозавров». **9.00.** Пока все дома. **9.30.** Утренняя звезда. **10.35.** Полигон. **11.05.** Новое поколение... **11.45.** Под знаком Пи. **12.35.** «Свидетельствуют очевидцы». Новые версии убийства Дж. Кеннеди. **13.00.** Мультфильм «Пиф и Геркулес. **13.10.** Премьера документального фильма «Подводная одиссея команды Кусто». **14.00.** Новости (с сурдопереводом). **14.20.** Диалог в прямом эфире. **15.00.** Клуб путешественников. **15.50.** Живое дерево ремесел. **15.55.** Премьера мультфильмов «Каспер и его друзья» (Англия), «Настоящие охотники за привидениями» (США). **16.50.** Панорама. **17.30.** Телелоция. **17.55.** Променад в Мариинском. **18.25.** Погода. **18.30.** «Возможная встреча». Фильм-спектакль. **21.00.** Итоги. **21.45.** Спортивный уик-энд. **22.00.** 11 Российский фестиваль «Гардемарины эстрады». Закрытие. **00.25.** Футбол. Чемпионат России. «Динамо» (Москва) — «Крылья Советов» (Самара). 2-й тайм.

КАНАЛ «РОССИЯ»

7.00, 13.00, 19.00, 22.00. Вести. **7.25.** Премьера документального фильма «Полуостров сокровищ». 1-я серия. **7.55.** Мульти-пульти. **8.00.** Доброе утро. **8.30.** Ключ. **9.00.** Студия «Рост». **9.30.** Лясы. **10.00.** Аты-баты... **10.30.** Киприс Мажейка. **11.00.** Аниматека. **11.45.** Видеопоэзия. **12.00.** «Белой акации...». Русский романс. **12.40.** Шесть соток. **13.20.** Не вырубить... **13.35.** Гжель. **13.55.** Лампада Сергия. **14.25.** Зал ожидания. **15.20.** Премьера видеоклипа «Леди Гамильтон». **15.25.** Маски-шоу. **15.55.**В мире животных. **16.55.** Волшебный мир Диснея. «Черный плащ», «Кряк — крылатый колчан». **17.45.** Великие цирки мира. **18.45.** Праздник каждый день. **19.25.** Премьера телеэкрана. «Приговоренные к убийству». (США). **20.55.** Коробка передач. **21.10.** У Ксюши. **21.40.** Америка Владимира Познера. **22.20.** Автомиг. **22.25.** Звезды говорят. **22.30.** Спортивная карусель. **22.40.** Чемпионат мира по мотогонкам. Гран-при Италии. **23.40.** На белом фоне.

ПОЛЬША-I

8.00. Сельское хозяйство в мире. **8.35.** Неделя. **9.30.** Программа о сельском хозяйстве. **9.55.** Программа дня. **10.00.** Телеутро. **12.00.** Документальный сериал. **13.00.** Новости. **13.05.** Телеконцерт пожеланий. **13.35.** Телетеатр для детей. «Я виновен. . . » **14.30.** Новости. **14.35.** В старом кино. «Дорога к звездам». **16.30.** Новости. **16.35.** Интервью со Стивеном Шпильбергом. **17.15.** Репортаж. **17.45.** Антенна. **18.00.** Телеэкспресс. **18.30.** «Династия». Серия 207. **19.20.** Новости. **19.25.** Семь дней — мир. **20.00.** Вечеринка. **20.30.** Главный выпуск новостей. **21.15.** «Великое землетрясение». Сериал пр-ва США. **22.40.** Вечер выборщика. **01.45.** «Бостонцы». Фильм пр-ва США.

ПОЛЬША-II

8.30. Обзор событий недели. (Для глухих). **9.00.** Мультфильм. **10.05.** Слово на воскресенье. (Для глухих). **10.10.** Приветствие. **10.30.** Местная программа. **11.30.** Развлекательная программа. **12.00.** Час с Ганной Берберой. **13.00.** Художественный фильм. **14.30.** Культурно-публицистическая программа. **15.00.** Спортивная студия. **15.50.** Краковские легенды. **16.00.** Путешествие во времени и пространстве. **16.50.** Привет, двойка. **17.00.** Панорама. **17.15.** «Чудесные годы». Сериал пр-ва США. **17.40.** Программа о животных. **18.10.** Тележурнал. **18.50.** Химера. **19.25.** Телетурнир. **20.00.** Звезды тех лет. **20.35.** Репортаж. **21.10.** Публицистическая программа. **22.00.** Панорама. **22.30.** Концерт. **23.30.** «Чарли Шампански». Сериал пр-ва США. **00.20.** Развлекательная программа. **00.30.** Тележурнал. **01.05.** Фестивальная студия.. **01.25.** Развлекательная музыка.

Lekcja języka polskiego pani mgr Matyldy Świgoń

Temat: List

Szanowni Państwo - mili Czytelnicy i uczniowie!

Redakcja "Głosu znad Niemna" była uprzejma wydrukować kilka opracowanych przeze mnie lekcji.

Ciekawa jestem opinii Państwa, czy cykl ten zainteresował kogoś i pomógł w dotarciu do podstaw języka polskiego? Czekam na listy z uwagami od Państwa, co do prezentowania dalszej tematyki. Od tego, ilu czytelników zdołałam zainteresować, zależy sens mojej dalszej pracy.

Jestem w stałym kontakcie z Redakcją i listy kierowane do mnie będę uważnie czytała.

Łączę serdeczne pozdrowienia.

Matylda Świgoń

SAVOIR VIVRE

Samotna kobieta w podróży narażona jest na ciągłe zaczepki mężczyzn. Często są to całe grupy niezbyt trzeźwych, dokuczliwych osbników. Zaczepki to: wyrażenia, mlaskania, cmokania, ale i próby poklepywania, uszczypania - chamstwo zupełne.

Kobiety mają na nie swoje sprawdzone sposoby.

Na zaczepianie nie reaguje się wcale. Udaje się martwą. Gdy stają się one zbyt nachalne, leniwie unosi się na łokciu i woła się: "Kazik! Chodź tu na chwilę!" To skutkuje od razu, zaczepiacze szybko się wynoszą, tym szybciej, jeśli akurat trafi się w pobliżu jakiś Kazik, który chętnie przybiegnie na wezwanie pięknej pani. Osobny problem co zrobić potem z Kazikiem? Młode dziewczyny zaczepiane nieporównanie częściej, winny też trenować udawanie "martwej", co nie jest w młodzieżowym wieku proste.

Co robić? Przede wszystkim nie chichotać, nie parskać, nie trzepotać rzeczami, bo to są sygnały zachęcające, a nie odstraszające.

Samotna dziewczyna w kawiarni, przed kinem, na dworcu powinna odpowiadać, że czeka na tatusia, dodaje to bowiem powagi.

Myśli

Duch leniwszy w nas jest niż ciało.

La Rochefoucauld

Ci, którzy nie posuwają się naprzód żadnego życia poza swoim własnym, żyją nieciekawie.

Bertolt Brecht

Prawda jest Kopciuszkiem, stoi u drzwi półotwartych, czeka aż ją wpuszczą. Najchętniej bywa używana do zmywania naczyń.

Karol Irzykowski

Nie czas jest nam dany, a chwila. Naszym zadaniem jest uczynić z tej chwili czas.

Georges Poulet

Istnieją dwie pokojowe formy przemocy: prawo i przyzwoitość.

Goethe

Człowiek posiada dwa profile. Od lewej i od prawej. Ba, i dwa od środka.

Stanisław Jerzy Lec

Dobrego nigdy za wiele.

Cervantes

Wiosna zwiększa szanse!

Krecia P.

Kobiety są jak żagle - potrafią wszystko wystawić do wiatru.

Wojtek Bartoszewski



Zagadki

Czarne skrzydła, dziób czerwony.

Śpiewak z niego słaby.

Kiedy leci, idzie, stoi - milkną wszystkie żaby!

❑ ❑ ❑

Nad statkami, nad żaglami marynarzom śpiewa.

Łowi w locie ryby z morza, nazywa się ...!

❑ ❑ ❑

Mądre oczy, duża głowa.

W nocy łowi, w dzień się chowa...

Zgadniesz po tych paru słowach,

że ten ptak to ...!

Odpowiedzi szukaj na str. 6

Kuchnia polska



Torcik kakaowy

1/4 kostki masła lub dobrej margaryny, pół szklanki cukru, 6 jaj, szklanka mleka, 20 dag mąki pszennej, 10 dag mąki ziemniaczanej, łyżka proszku do pieczenia, 2 łyżki kakao. Do nasączenia: 1 łyżka cukru, pół szklanki przegotowanej wody, sok z cytryny.

Oddzielić żółtka od białek. Żółtka utrzeć z cukrem i masłem na pulchną masę. Dodać mleko, proszek do pieczenia, mąkę, kakao i dobrze utrzeć. Ubić białko na sztywną pianę, dodać do masy, lekko wymieszać, wlać do tortownicy wysmarowanej masłem i wysypanej bułką. Piec w średnio nagrzanym piekarniku ok. 45 minut. Sprawdzić patyczkiem, czy ciasto jest upieczone: powinien być suchy. Łyżkę cukru zmieszać z wodą i sokiem cytrynowym. Po wyjęciu tortu z tortownicy ostudzić go, przekroić w poprzek i nasączyć przygotowanym płynem. Przełożyć dżemem lub dowolną masą.

Zagadka

Wiadomo, że:

* Zazdrość mężczyzn koncentruje się przede wszystkim na seksie, gdy u kobiet - na lęku przed utratą ukochanej osoby.

* Kobiety są bardziej niż mężczyźni zazdrosne o czas i uwagę poświęcone rywalkom.

* Mężczyźni częściej uskarżają się na niewierność, chociaż to oni zwykle dopuszczają się zdrady.

* Zazdrość jest przyczyną co piątego morderstwa.

* Jest reakcją na zagrożone poczucie własnej wartości.

* Częściej wzbudzają ją swoim zachowaniem rywalki (rywale), niż partnerzy.

* Istnieje prawdopodobieństwo, że nieuświadomionym motywem zazdrości mężczyzny jest obawa, że żona pocznie nie jego właśnie, lecz cudze dziecko.

Pewien władca wpadł na pomysł oryginalnej kary dla przestępców. Umieszczał skazanych na estradzie przylegającej do ściany z dwojgiem drzwi. Za jednymi drzwiami czekał zgłodniały tygrys, za drugimi - śliczna dziewczyna. Skazaniec musiał wybrać i, zależnie od tego, jak udało mu się trafić, kończył w żołądku tygrysa lub na ślubnym kobiercu.

Pewnego razu król przyłapał jakiegoś młodzieńca na zalotach do swej córki, pięknej królewny, i skazał go na tę próbę.

Królewna zdołała dowiedzieć się przez zaufanych, a wiernych jej dworzan, za którymi drzwiami umieszczono tygrysa, a za którymi dziewczynę. W duszy jej jednak walczyły sprzeczne emocje: współczucie dla młodzieńca i zazdrość o dziewczynę, którą miałby poślubić. W ostatniej chwili młodzieniec zerknął na królewnę i zauważył nieznaczny ruch głową, którym wskazywała mu właściwe drzwi. Otwiera je więc bez wahania.

Nie tylko dla kobiet



Pytanie:

"Co ukazało się w otwartych drzwiach - dziewczyna, czy tygrys?"





ŚMIECH PO ROSYJSKU

Mąż pyta kolegę:

- Czy wiesz kto to był Marks?

A gdybyś chodził na Uniwersytet Marksizmu, to byś wiedział.

Na to kolega odpowiada:

- A czy wiesz, kto to taki Pietrow? Gdybyś nie chodził wieczorami na ten Uniwersytet, to być wiedział, kto do twojej żony chodzi.

❖ ❖ ❖ ❖

- Tato, dlaczego babcia ucieka przez ogród w sposób zygzakowaty?

- Dla kogo babcia, a dla kogo teściowa. A teraz synu, podaj mi następny magazynek.

❖ ❖ ❖ ❖

Teściowa daje zięciowi pół miliona i mówi

- Rób co chcesz, ale chcę być pochowana na Placu Czerwonym.

Jutro zięć przychodzi do teściowej

- Kochana, rób co chcesz, ale pojutrze masz pogrzeb.



OGŁOSZENIE

Poznam Panią z Grodna lub obwodu Grodzieńskiego. Mam 60 lat, wykształcenie wyższe, mieszkam w Wilnie.

(Adres i nazwisko znane redakcji)



W numerze "Głosu" w tekście "ANKIETA" na str. 2 wkradły się błędy techniczne. Wszystkich Czytelników i zainteresowanych serdecznie przepraszamy.

"Głos znad Niemna"
Wydawca: Związek Polaków na Białorusi

Adres redakcji:
230005 Grodno
ul. Dzierżyńskiego 32
tel. 44-94-57

Druk: Zakłady Graficzne
Grodno, ul. Poligrafistów 4

Tygodnik:
indeks 63863
Nr rej. 8
Objętość pisma - 2 drukowane arkusze

Zamówienie nr... 3938
Cena: 25 rb.
Nakład: 9000 egz.

P.o. redaktora
naczelnego L. Michajlik

Autorzy publikacji ponoszą odpowiedzialność za dobór i wiarygodność podawanych faktów. Ich poglądy nie zawsze są zbieżne z poglądami redakcji.
Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów nadesłanych materiałów bez uprzedzenia, listownego kontaktowania się z autorami.